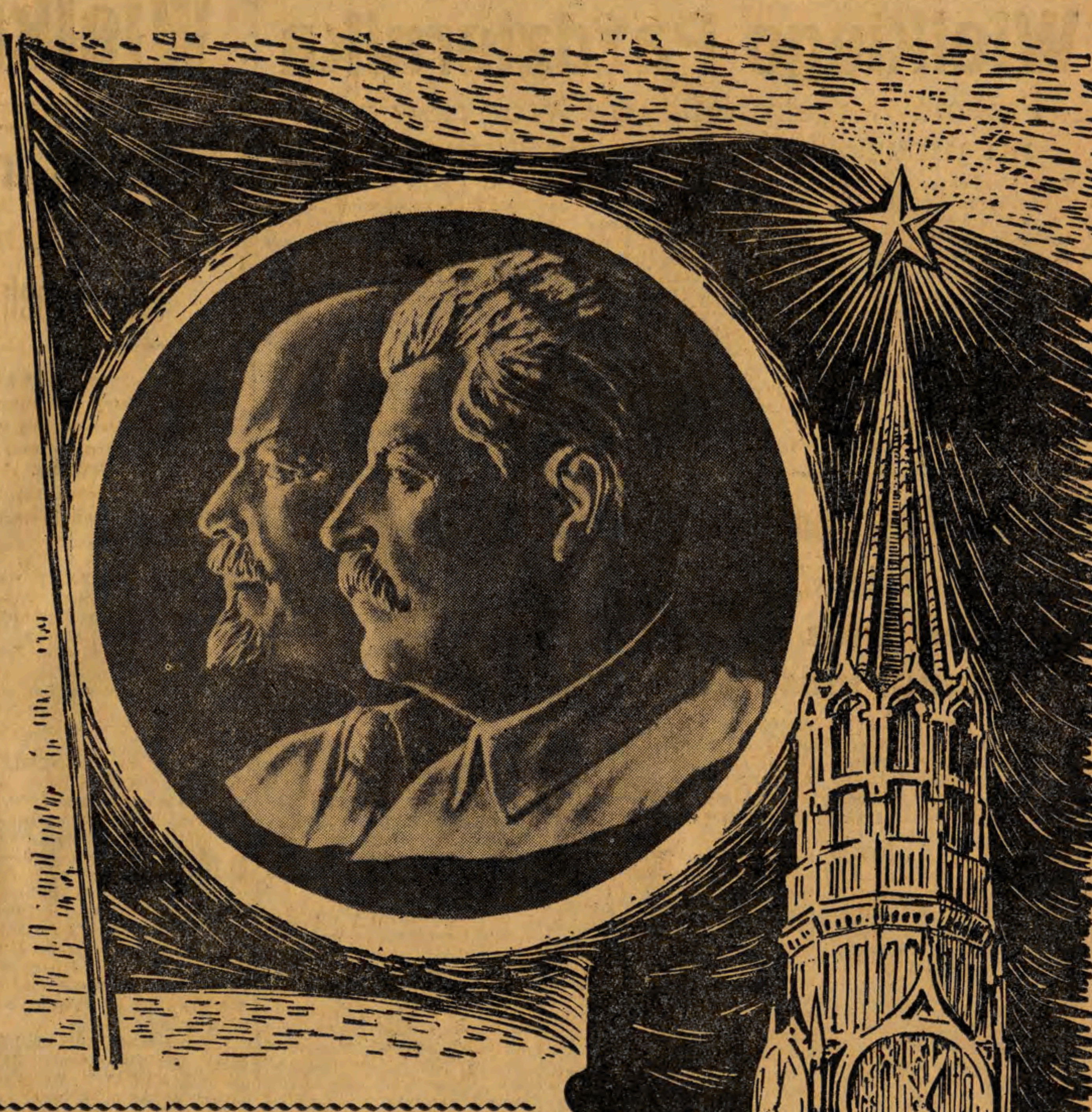
Niech żyje XXXV rocznica Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej!

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 267 — ROK VIII ŁÓDŹ, PIĄTEK, 7 LISTOPADA 1952 ROKU CENA 10 GR.



Gorące, przyjacielskie pozdrowienia dla bohaterskich narodów ZSRR

DO
TOWARZYSZA N. M. SZWERNIKA
PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RADY
NAJWYŻSZEJ ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIK RADZIECKICH

MOSKWA — KREML

W 35 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej przesyłam Wam, Towarzyszu Przewodniczący, najgorętsze pozdrowienia i życzenia od narodu polskiego i ode mnie osobiście dla narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i dla Was osobiście.

Obrady XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego potwierdziły raz jeszcze całemu światu jak wielka i niezwyciężona jest potęga ideowa, polityczna i gospodarcza narodów radzieckich, które pod kierownictwem Wielkiego Stalina budują komunizm i przewodzą walce w obronie pokoju, w obronie przyjaźni między narodami, w obronie prawa każdego narodu do niepodległości i swobodnego rozwoju.

Naród polski, zawdzięczający swą wolność Związkowi Radzieckiemu, stale umacniać będzie więzy serdecznej przyjaźni, łączące go z bratnim narodem radzieckim. W Polsce Ludowej powszechna jest świadomość, że przyjaźń i współpraca między naszymi narodami jest rękojmią bezpieczeństwa i rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Naród polski nie będzie szczędził sił, aby wnieść jak największy wkład do sprawy dalszego wzmocnienia światowego obozu pokoju i socjalizmu.

(—) BOLESŁAW BIERUT

DO
TOWARZYSZA JÓZEFA STALINA
PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK
RADZIECKICH

MOSKWA — KREML

W dniu 35 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący, w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym, o przyjęcie najgorętszych pozdrowień dla rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i dla Was osobiście.

Z historycznych zwycięstw narodów Związku Radzieckiego, budujących wspaniały gmach komunizmu, naród polski czerpie swój zapał i natchnienie do walki o pokój i socjalizm. Braterska przyjaźń oraz wszechstronna i nieustanna pomoc Związku Radzieckiego leży u podstaw osiągnięć Polski Ludowej, leży u podstaw jej siły i bezpieczeństwa.

Pozwólcie z okazji dzisiejszej wielkiej rocznicy złożyć Wam z głębi serca płynące życzenia zdrowia i długich lat pracy dla dobra ludzkości, jak również życzenia dalszych wspaniałych zwycięstw narodów radzieckich w budownictwie komunizmu i w walce o pokój na całym świecie.

(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

Prezydent Bolesław Bierut przybył na uroczystą akademię w Warszawie

W PRZEDDZIEŃ XXXV ROCZNICY WIELKIEJ SOCJALISTYCZNEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ ODBYŁA SIĘ W HALI SPORTOWEJ W WARSZAWIE UROCZYSTA AKADEMIA, ZORGANIZOWANA PRZEZ KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ.

Na akademię przybył przewodniczący KC PZPR Prezydent Bolesław Bierut.

W akademii wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, członkowie KC PZPR, generalicja z marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, aktywiści partyjni oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy.

Obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Przewodnictwo akademii obejmuje sekretarz KC PZPR, premier J. Cyrankiewicz, który zagaja uroczystość.

(Tekst przemówienia podajemy na str. 2).

Z kolei referat wygłasza sekretarz KC PZPR — wicepremier Aleksander Zawadzki.

Gorąco przyjmują zgromadzeni następnego mówcę — charge d'affaires ambasady Związku Radzieckiego w Warszawie — D. I. Zaikina. Podczas przemówienia zgromadzeni znów wielokrotnie manifestują głęboką wiarę w ostateczne zwycięstwo sił pokoju i postępu, którym przewodzi wielki Kraj Rad.

Odśpiewaniem „Międzynarodówki" zakończono oficjalną część akademii.

Regulamin konkursu „Głosu Robotniczego" p. n. „Co wiesz o Kraju Rad?"

— podajemy na str. 2

DZIŚ 8 STRON

GWIAZDA WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

Cała postępowa ludzkość obchodzi dziś wielkie święto — święto pierwszej zwycięskiej rewolucji proletariackiej. Obchodzą ten dzień zarówno ci, którzy wyzwolili się z jarzma kapitalistycznego, jak i uciskani i głodni, którzy jeszcze z wyzyskiem walczą.

Wielki Październik dokonał największego zwrotu w dziejach ludzkości — od starego kapitalistycznego świata ucisku i wyzysku do nowego socjalistycznego świata, w którym zniesiono wyzysk człowieka przez człowieka.

Gdy dziś narody radzieckie po zwycięstwie nad hitlerowskim imperializmem budują podstawy komunizmu — najwyższego ustroju społecznego, w którym każdemu będzie dane według jego potrzeb, gdy w krajach Europy południowej i wschodniej kraje demokracji ludowej budują podstawy socjalizmu, gdy w wielkich Chinach zwyciężyła rewolucja, gdy Niemiecka Republika Demokratyczna weszła również na drogę socjalizmu — słowa towarzysza Stalina o zasadniczym przełomie w dziejach ludzkości, wypowiedziane przed 25 laty, znalazły pełne potwierdzenie w nieodpartych, nieodwracalnych faktach.

Rewolucja Październikowa oznacza triumf marksizmu - leninizmu, triumf rewolucyjnej teorii i rewolucyjnej praktyki, wskazujących ludzkości drogę do wyzwolenia. Rozpoczęła ona epokę rewolucji proletariackich na całym świecie, stała się natchnieniem narodów kolonialnych i zależnych w ich walkach narodowo - wyzwoleńczych, zachwiała podstawami systemu kapitalistycznego.

„Związek Radziecki, jego Partia, jej Wódz towarzysz Stalin — powiedział na XIX Zjeździe KPZR towarzysz Bierut — to potężna i niepokonana siła ideowa oddziałująca na cały świat, pobudzająca świadomość setek milionów ludzi, porywająca narody uciskane do walki o wolność i pokój, rodząca wspaniały entuzjazm twórczy w budownictwie lepszego ustroju społecznego wśród narodów wyzwolonych z jarzma kapitalizmu. Dzieje ludzkie nie znały dotąd równie wielkiej, równie dynamicznej i twórczej potęgi ideowego oddziaływania na społeczeństwo ludzkie w skali światowej. Jest to siła przeobrażająca setki milionów ludzi, zmieniająca nawet dawniej zacofane narody w przodujące narody socjalistyczne".

Ta potężna siła przeobrażająca narody stanowi śmiertelne niebezpieczeństwo dla tych, którzy chcieliby utrwalić wyzysk na świecie, którzy chcieliby utrzymać narody w ciemnocie i zacofaniu. Toteż amerykańscy wodzireje boją się pokojowej rywalizacji między dwoma ustrojami. Bo wiedzą, że kapitalizm nieuchronnie idzie ku schyłkowi, a socjalizm idzie zwycięsko, niepowstrzymanie naprzód. Bo podstawowym prawem współczesnego kapitalizmu, jak uczy towarzysz Stalin, jest zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego w drodze wyzysku, ruiny i zubożenia większości ludności danego kraju, w drodze wojen, ujarzmiania i systematycznego ograbiania innych narodów, a podstawowym prawem socjalizmu jest zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki.

Amerykańscy imperialiści chcieliby wywołać nową wojnę. I krzątają się po świecie, szukają wspólników wśród sobie podobnych, zbroją się, prowokują, rozbudowują bazy, przygotowują agresję. Nie pamiętają swoich klęsk. Nie dali rady, gdy byli potężni, a młode państwo socjalistyczne było jeszcze słabe, nie dali rady interwencją 14 państw. Nie dali rady, gdy utuczony dolarami imperializm hitlerowski rzucił się na Związek Radziecki. Chcieliby dać radę dziś, gdy ZSRR jest potężny, jak nigdy przedtem, gdy od Łaby do Pacyfiku rozciąga się potężny obóz pokoju i socjalizmu. Gdyby poważyli się rozpętać nową wojnę, przybliżyliby tylko dzień swej ostatecznej katastrofy. Tę pewność mają wszystkie narody walczące o pokój i postęp. Ma ją wśród nich i naród polski.

Naród polski szczególnie uroczyście obchodzi 35 rocznicę Rewolucji. Dwa razy w ciągu ćwierćwiecza naród polski odzyskał niepodległość dzięki siłom wyrosłym z Rewolucji Październikowej. Osiem lat minęło od dni, w których pierwsze połacie ziemi polskiej zostały wyzwolone przez Armię Radziecką. Obecność Armii Wielkiego Października na naszych ziemiach obezwładniła wroga klasowego, kapitalistów i obszarników, i umożliwiła ludowi pracującemu ujęcie władzy w swe ręce.

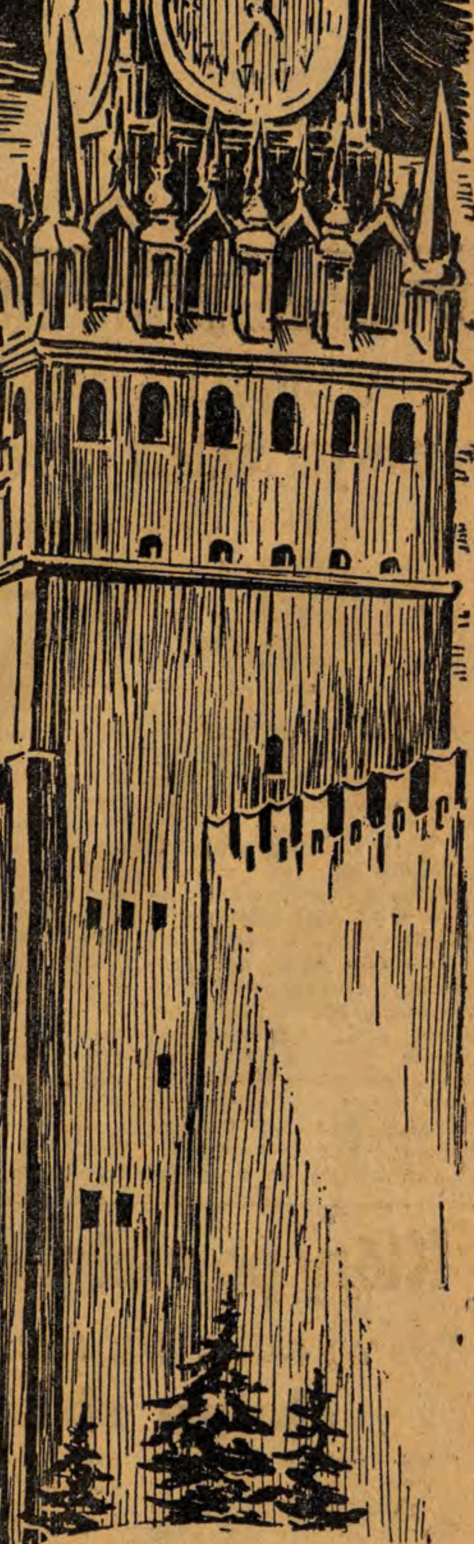
Ten fakt historyczny zdecydował o naszych losach. Ten fakt historyczny zdecydował, że w ciągu tych kilku zaledwie lat zdołaliśmy nie tylko zaleczyć rany wojenne, ale, korzystając z braterskiej pomocy i przykładu pierwszego kraju socjalizmu, rozbudowaliśmy nasz przemysł, prześcigając jedne, a doganiając inne przodujące kraje Europy zachodniej.

Naród polski określił swój los. Określił go, skupiając się coraz mocniej wokół władzy ludowej, wokół wiernego ucznia Lenina i Stalina — towarzysza Bieruta, w szeregach Frontu Narodowego, utrwalając swe zdobycze w Konstytucji 22 lipca, wybierając jednomyślnie 26 października Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, umacniając niepodległość i siłę zjednoczonej ojczyzny, walcząc na budowach Sześciolatki o rozkwit kraju, o wzrost dobrobytu i coraz lepszą przyszłość ludzi pracy. Naród polski określił swój los, wybierając drogę wskazaną przez partię i kraj Lenina - Stalina.

Świadomość obranej drogi, wdzięczność dla nauczycieli ludzkości wyraził naród polski zobowiązaniami i wartami zaciągniętymi na cześć XIX Zjazdu KPZR i na cześć Rewolucji Październikowej. Tym doniosłym czynem przybliża dzień zbudowania socjalizmu w naszym kraju i oddaje hołd narodowi radzieckiemu, jego partii i Chorążemu ludzkości — Józefowi Stalinowi.

Od 35 lat wspaniałym blaskiem świeci ludzkości gwiazda Wielkiego Października. Oświetla drogę narodom, które budują socjalizm i tym, które jeszcze walczą o wyzwolenie z jarzma kapitalizmu.

Coraz wspanialszy jest blask gwiazdy Wielkiego Października, która prowadzi ludzkość do ustroju pokoju, sprawiedliwości społecznej — do socjalizmu.





Zwycięstwo będzie nasze

bo kroczymy drogą Wielkiego Października

Przemówienie premiera Cyrankiewicza na uroczystej akademii w Warszawie

W 35 rocznicę zwycięskiego Października naród polski łączy się z całą postępową ludzkością w hołdzie dla twórców Wielkiego Października, w serdecznej przyjaźni dla narodów radzieckich, które wysoko i zwycięsko niosą sztandar wielkich idei, w miłości do Wodza, który jest natchnieniem walki o wolność, postęp i pokój na całym świecie, do Józefa Stalina.

Naród polski zawsze ma w pamięci, że to rewolucja rosyjska przekreśliła traktaty rozbiorowe i proklamowała prawo narodu polskiego do niepodległego bytu i że zrodzona z tej rewolucji potęga socjalistycznego państwa prawo to wcieliła w życie niosąc ludowi polskiemu wyzwolenie i Polsce wolność po drugiej wojnie światowej.

Naród polski zawsze ma w pamięci, że braterska pomoc i serdeczna przyjaźń pomogła narodowi polskiemu dźwignąć się z ruin wojennych, wsparła go w trudzie pierwszych lat odbudowy powojennej tak jak wspiera go w obecnych latach wspaniałego budownictwa socjalistycznego.

Naród polski dumny jest ze swych osiągnięć. Naród polski zdaje sobie sprawę, że są te osiągnięcia możliwe dlatego, że towarzyszy mu na tej drodze przyjaźń, przykład i pomoc Związku Radzieckiego.

Naród polski zdaje sobie sprawę, że rękojmią naszego bezpieczeństwa, naszych granic, naszych praw suwerennych i niepodległości obok naszej własnej siły, która stanowi coraz większy wkład do siły obozu pokoju, jest potęga Związku Radzieckiego, jego pokojowa polityka i sukcesy tej polityki, trzymającej na wodzy rozkiełznane apetyty imperialistycznych podżegaczy wojennych i podpalaczy pokoju światowego.

Wbrew i na przekór wszystkim złym mocom międzynarodowej reakcji naród polski skupia się dziś zwarcie wokół swej klasy robotniczej, krocząc ku nowej, pięknej, szczęśliwej przyszłości pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i swego wielkiego Przywódcy i Nauczyciela, towarzysza Bolesława Bieruta.

Ze wzruszeniem i wdzięcznością zwraca się w tym uroczystym dniu naród polski ku bratnim narodom Związku Radzieckiego, czci pamięć bohaterów polskiego i rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, którzy ramię przy ramieniu walczyli przeciw wspólnemu wrogowi, składa hołd nieśmiertelnemu bohaterstwu i poświęceniu żołnierzy radzieckich, których krwią, tak jak i krwią żołnierza polskiego, okupiona została nasza wolność.

Naród polski łączy się dziś myślą i uczuciem z narodami radzieckimi we wspólnej walce o pokój, postęp i szczęście własnych krajów i całej ludzkości. Coraz wyżej wznosić się będzie nad światem sztandar suwerenności narodowej, sztandar swobód demokratycznych i praw człowieka, sztandar wyzwolenia narodów, niesionych przez partie demokratyczne i komunistyczne.

Wiemy, że zwycięstwo będzie nasze i świadomość tego dodaje otuchy i zapału setkom milionów ludzi na całym świecie, kroczącym drogą Wielkiego Października, drogą Lenina i Stalina.

Uroczystą akademię ku uczczeniu XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej ogłaszam za otwartą.

Na Placu Czerwonym w Moskwie

odbędzie się dzisiaj defilada wojsk garnizonu moskiewskiego

MOSKWA 6. 11.

W poczuciu dumy z sukcesów osiągniętych w budowie komunizmu, radośnie i z wielkim entuzjazmem obchodzi naród radziecki 35 rocznicę Wielkiego Października.

Odświętną szatę przybrały miasta i wsie Związku Radzieckiego, stolice republik związkowych oraz stolica ZSRR — Moskwa. W fabrykach i zakładach przemysłowych zaciągnięto warty pracy.

W przededniu wielkiego święta, w godzinach wieczornych Moskwa rozjarzyła się tysiącami świateł i wielobarwnych neonów. Wspaniale udekorowany jest Plac Czerwony, gdzie 7 bm. rozpocznie się o godzinie 10 rano defilada wojskowa garnizonu moskiewskiego.

Defiladę odbierać będzie marszałek Związku Radzieckiego — Timoszenko.

Nad wieżami Kremla jarzą się rubinowe gwiazdy, naprzeciwko Kremla widnieją herby 16 republik związkowych symbolizujące jedność, zwartość i niezłomną przyjaźń narodów Kraju Rad — ostoi pokoju na całym świecie. Na fasadach gmachów państwowych, zakładów przemysłowych, wyższych uczelni, domów mieszkalnych i wieżowców moskiewskich widnieją portrety Lenina i Stalina oraz jego najbliższych współpracowników. Łopocą czerwone flagi. Na transparentach wypisane są hasła październikowe Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Na uroczystości październikowe przybyły do Moskwy z całego świata delegacje związkowe i robotnicze. W uroczystościach październikowych weźmie również udział delegacja związkowców polskich oraz delegacja polskiej młodzieży.

Naród radziecki niezwykle serdecznie i gościnnie wita delegacje zagraniczne.

Rozszerzenie blokady wybrzeża koreańskiego nowym aktem agresji USA

Nota rządu radzieckiego

MOSKWA 6. 11.

Agencja TASS podaje:

Dnia 4 listopada ambasada ZSRR w Waszyngtonie skierowała do Departamentu Stanu USA notę. W nocie tej m. in. czytamy:

Z polecenia rządu radzieckiego ambasada Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oświadcza co następuje:

Według doniesień prasy amerykańskiej, w dniu 27 września br. podano do wiadomości, że ministerstwo marynarki wojennej USA utworzyło dokoła Półwyspu Koreańskiego tzw. obronną strefę morską, obejmującą koreańskie wody terytorialne i znaczne obszary otwartego morza, że strefa ta będzie podlegała dowódcy morskich sił zbrojnych USA na Dalekim Wschodzie oraz że każdy statek, wpływający do tej strefy, niezależnie od jego przynależności państwowej, zostanie zrewidowany.

Utworzenie „obronnej strefy morskiej" jest w rzeczywistości rozszerzeniem bezprawnie wprowadzonej przez rząd USA w 1950 r. blokady morskiej wybrzeża koreańskiego, a również obejmuje wody rejonu Kraju Rad na Dalekim Wschodzie. Utworzenie takiej strefy jest naruszeniem wolności żeglugi handlowej po otwartym morzu, a tym samym — naruszeniem praw Związku Radzieckiego i innych państw.

Rząd radziecki uważa utworzenie przez rząd USA tzw. obronnej strefy morskiej wokół Korei za bezprawne i obciąża rząd USA całkowitą odpowiedzialnością za możliwe następstwa tego nowego aktu agresywnego oraz za szkody, które mogą być wyrządzone interesom Związku Radzieckiego.

Który powiat pierwszy

wykona roczny plan skupu zboża?

Cztery powiaty woj. łódzkiego przekroczyły już 90 proc. rocznego planu skupu zboża. W powiecie piotrkowskim, który jako pierwszy w woj. łódzkim uzyskał zwolnienie od miarek i odsypów, ostatnio nastąpił spadek tempa dostaw zboża, na skutek czego powiat ten spadł z pierwszego miejsca na trzecie. Na czoło wysunął się powiat radomszczański, który został zwolniony od miarek i odsypów jako czwarty z kolei w woj. łódzkim.

Wykonanie rocznego planu skupu zboża przez poszczególne powiaty przedstawia się następująco (według stanu na dzień 5 bm.):

1.	Radomsko	— 94,3
2.	Skierniewice	— 93,5
3.	Piotrków	— 93,4
4.	Wieluń	— 92,3
5.	Łask	— 84,4
6.	Łowicz	— 84,0
7.	Brzeziny	— 82,2
8.	Sieradz	— 81,3
9.	Łódź	— 79,5
10.	Rawa Maz.	— 77,7
11.	Łęczyca	— 71,4
12.	Kutno	— 68,2

Ogółem do dnia 5 bm. województwo łódzkie wykonało roczny plan skupu zboża w 81,6 proc.

POWIAT KUTNOWSKI PRZODUJE W DOSTAWACH MLEKA

W realizacji listopadowego planu skupu mleka na pierwsze miejsce w woj. łódzkim wysunął się pow. kutnowski, który do dnia 5 bm. 38,3 proc. wykonania miesięcznego planu. Na ostatnim zaś miejscu znajduje się powiat rawsko-mazowiecki i łęczycki, które do 5 bm. wykonały miesięczny plan w około 12 proc.

SKUP BYDŁA

Skup bydła, podobnie jak w ubiegłym miesiącu, przebiega pomyślnie. Woj. łódzkie systematycznie wykonuje plany skupu bydła z nadwyżką. Na pierwsze miejsce w tym zakresie wysunął się pow. rawsko-mazowiecki, który w ciągu pierwszych czterech dni listopada br. osiągnął 35,1 proc. wykonania miesięcznego planu.

Do dnia 5 bm. woj. łódzkie wykonało miesięczny plan skupu bydła w 20,2 proc.

Robotnicza Łódź czci XXXV rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

100 tys. robotników *Łodzi i województwa* na wartach produkcyjnych

Historyczny dzień zwycięstwa, XXXV rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej masy pracujące naszego miasta i województwa witają z entuzjazmem i radością, zaciągając coraz liczniej warty produkcyjne oraz podejmując zobowiązania. Z dotychczasowych danych wynika, że już przeszło 100 tys. osób z terenu Łodzi i województwa zaciągnęło warty, podejmując walkę o wyższą i lepszą produkcję.

Dla uczczenia XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej załoga ZPB im. Marchlewskiego masowo stanęła na wartach produkcyjnych. Załogi wszystkich oddziałów podjęły liczne zobowiązania, dotyczące przede wszystkim podniesienia ilości i jakości produkcji.

W ZPB im. I DYWIZJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ na wartach stanęło około 1.400 osób. Na szczególne wyróżnienie zasługuje zobowiązanie załogi tkalni, która postanowiła w listopadzie zwiększyć wykonanie planu do 110,7 proc. oraz podnieść ilość I gatunku o 2 proc. Pracujący na 6 krosnach przodujący tkacz Józef Zakrzewski, wykonujący 130 proc. planu podniesie jakość produkowanych tkanin o 2 proc.

Liczne zobowiązania produkcyjne podjęła załoga ZPO „WÓLCZANKA". Wszystkie taśmy postanowiły szyć codziennie o 10 sztuk bielizny więcej.

Warty produkcyjne gremialnie zaciągnęła także załoga ZPB im. DUBOIS. Pracownicy przędzalni wyprodukują ponad plan 466 kg przędzy. Załoga tkalni zwiększy ilość tkanin I gatunku

Dla uczczenia XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej załoga ŁZPO im. FORNALSKIEJ wyprodukuje ponad plan 2.216 sztuk odzieży. W szlachetnym współzawodnictwie przodują robotnice oddziałów odzieżowych.

Wiele cennych zobowiązań podjęła załoga ZAKŁADÓW OBUWIA. Robotnicy oddziału 423 wykonają dodatkowo 3 000 par obuwia dziecinnego oraz zwiększą produkcję I gatunku do 98 proc. Oddział 424 wykona dodatkowo 120 par obuwia damskiego i podniesie ilość I gatunku do 99 proc., a pracownicy oddziału 425 wyprodukują dodatkowo 200 par obuwia męskiego.

Zatrudniony w Rejonowym Przedsiębiorstwie Przetwórczym Odpadków Roślinnych i Zwierzęcych przodownik pracy palacz WŁADYSŁAW CHAJT zobowiązał się w miejsce wysokogatunkowego węgla spalać miał z koksem.

Warty zaciągnęła również załoga ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO — ZARZĄD BUDOWLANY Nr. 6 W KUTNIE, która w dniu 22 października 1952 r. wykonała zadania trzeciego roku Planu 6-letniego. Przystępując do pełnienia wart produkcyjnych dla uczczenia XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, załoga zobowiązała się przekroczyć plan roczny o 18,9 proc.

NAUCZYCIELE PODEJMUJĄ ZOBOWIĄZANIA

Nauczyciele VIII Szkoły TPD w Łodzi podjęli dla uczczenia 35 rocznicy Rewolucji Październikowej szereg zobowiązań zespołowych i indywidualnych. Rada Pedagogiczna zobowiązała się jeszcze wydajniej i aktywniej pracować w szkole, nawiązać kontakt i współpracę z Technikum Energetycznym i Technikum Plastycznym dla wymiany doświadczeń i organizowania wspólnych imprez. Pamiętając o wytycznych VII Plenum KC PZPR, nawiązała również kontakt i współpracę z Podstawową Szkołą we wsi Gadka, w województwie łódzkim, by w ten sposób umacniać spójnię między miastem a wsią. Współpraca ta polegać będzie na wymianie osiągnięć artystycznych obu szkół, a także na wymianie doświadczeń pracy nauczycieli w mieście i na wsi.

Nauczyciele tej szkoły podjęli również zobowiązania indywidualne. M. in. ob. ob. Paeres, Bartczak, Potęgowa zobowiązały się wykonać pomoce naukowe. Dla upowszechnienia sztuki i literatury radzieckiej nauczyciele ci zorganizują wystawę książek radzieckich oraz dyskusję nad książką Polewoja pt. „My, ludzie radzieccy", sporządzą specjalny katalog książek marksistowskich.

* * *

W pokoju rady zakładowej ZPW im. Łukasińskiego panuje niezwykle ożywiony ruch. Co chwila napływają nowe meldunki z poszczególnych oddziałów produkcyjnych o podjęciu zobowiązań dla uczczenia XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji.

W sali tkalni zgodnym rytmem rozbrzmiewa stukot czółenek. W tych dniach tkacze starają się dać jak największą produkcję, starają się wyprodukować jak największą ilość metrów tkanin.

Zygmunt Zarębski należy do czołowych przodowników w zakładzie. On to, jako jeden z pierwszych, zameldował o wykonaniu przypadających na niego zadań trzech lat Planu 6-letniego, a przed kilku dniami jako pierwszy w tkalni zaciągnął wartę produkcyjną i zobowiązał się w listopadzie utkać dodatkowo 70 tys. wątków.

— Zwiększoną produkcją — mówi Zarębski — za przykładem ludzi radzieckich, którzy będą dla nas zawsze wzorem zwycięskiej walki o lepsze jutro, pragnę powitać XXXV rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, będę się też starał ze wszystkich sił, aby podjęte zobowiązanie wykonać przed terminem.

Z godziny na godzinę wzrastała w ZPW im. Łukasińskiego ilość osób zaciągających warty na cześć Wielkiego Października. Do czynu produkcyjnego włączyły się załogi wszystkich oddziałów, aby w ten sposób wraz z setkami tysięcy ludzi pracy całego kraju uczcić ten wielki dzień.

REGULAMIN WIELKIEGO KONKURSU „Głosu Robotniczego"

n. t. „Co wiesz o Kraju Rad?"

1. Udział w konkursie mogą brać **WSZYSCY** czytelnicy „Głosu Robotniczego".
2. Konkurs będzie polegał na rozwiązaniu zadań, zamieszczanych w „Głosie Robotniczym". Zadań tych będzie 40. Każde z nich zostanie oznaczone kolejnym numerem od 1 do 40. Każdy „konkursowy" numer naszej gazety będzie zawierał po dwa zadania.
3. Pierwsze zadania konkursowe ukażą się w numerze „Głosu Robotniczego" z dnia 10 listopada 1952 r. (w najbliższy poniedziałek), następne — będą zamieszczane w kolejnych numerach „Głosu Robotniczego" — do dnia 2 grudnia br.
4. Każdy numer gazety, zawierający zadania konkursowe, będzie zawierał również i kupon uprawniający do udziału w konkursie. Kuponów tych będzie ogółem 20. Należy je systematycznie wycinać z każdego „konkursowego" numeru „Głosu Robotniczego" i zachować.
5. W dniu 3 grudnia 1952 r. zostanie zamieszczony w „Głosie Robotniczym" specjalny arkusz konkursowy, zawierający 40 rubryk. Do rubryk tych należy wpisać rozwiązania 40 zadań konkursowych.
6. Czytelnie wypełniony arkusz konkursowy wraz z załączonymi do niego 20 kolejnymi arkuszami należy wysłać do redakcji „Głosu Robotniczego" Łódź, ul. Piotrkowska 96. Na kopercie należy zaznaczyć: „Konkurs".
7. Termin nadsyłania rozwiązań — do dnia 10 grudnia 1952 r. włącznie (decyduje data stempla pocztowego).
8. Wśród **WSZYSTKICH** czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązania co najmniej 35 zadań konkursowych z 40 ogłoszonych — zostanie rozlosowanych ponad 1.000 cennych nagród.

   Rozwiązania wyróżniające się pomysłowością i atrakcyjnym ujęciem będą publikowane w gazecie i specjalnie premiowane.
9. Dla informacji uczestników konkursu publikować będziemy szczegółowe wykazy wszystkich nagród oraz listy ofiarodawców. Najcenniejsze nagrody będą do obejrzenia na wystawach publicznych.
10. Losowanie nagród będzie miało charakter publiczny i nastąpi w dniu 18 grudnia br.
11. Wręczanie nagród rozpocznie się w dniu **21** grudnia 1952 r. — w rocznicę urodzin towarzysza Stalina — i będzie połączone z wielką imprezą artystyczno-rozrywkową dla uczestników konkursu.

Uroczysta akademia w Teatrze Nowym



Prezydium uroczystej akademii.

W sali Teatru Nowego zebrali się licznie przedstawiciele społeczeństwa Łodzi, aby w przededniu XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej uroczyście uczcić historyczny dzień zwycięstwa rosyjskiej klasy robotniczej, otwierający nową erę w dziejach ludzkości.

Rocznica Wielkiego Października, kiedy to partia Lenina - Stalina powiodła masy pracujące Rosji do rewolucyjnego boju, jest szczególnie doniosłym świętem. Toteż na twarzach zebranych maluje się głęboka powaga i wzruszenie.

Na pięknie udekorowanej scenie zasiada Prezydium Akademii. Za stołem prezydialnym miejsca zajmują — Jan Ptasiński — I sekretarz KŁ PZPR, Karol Bakowski — I sekretarz KW PZPR, Tadeusz Kaczmarek — sekretarz KŁ PZPR, Roman Bukowski — sekretarz KW PZPR, Ryszard Olasek — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, Julian Horodecki — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, Julian Kubiak — przewodniczący Zarządu Grodzkiego *TPP-R, prof. dr Emil Paluch* — przewodniczący Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, oraz przedstawiciele organizacji masowych, Wojska Polskiego, przodownicy pracy i zasłużeni działacze polskiego ruchu rewolucyjnego.

Rozbrzmiewają hymny narodowe — polski i radziecki.

Akademię zagaja przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w Łodzi, Ryszard Olasek.

„35 lat mija od czasu — powiedział tow. Olasek — gdy proletariat Rosji pod wodzą sławnej partii bolszewików, kierowanej przez Lenina i Stalina, pierwszy w historii obalił bezpowrotnie władzę kapitalistów, kładąc podwaliny pod nową erę, znamienną zniesieniem wyzysku człowieka przez człowieka, erę, której na imię socjalizm".

„Nauki XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wskazują piękny, jasny cel, realizacja którego prowadzi do zbudowania komunizmu, do urzeczywistnienia dążeń pokoleń rewolucjonistów walczących we wszystkich zakątkach świata o pełne wyzwolenie człowieka.

Naród nasz, zjednoczony w szeregach Frontu Narodowego, z radością obchodzi 35-tą rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Społeczeństwo robotniczej Łodzi, tak jak cały naród polski, jest świadome, że sztandar Socjalistycznej Rewolucji Październikowej jest symbolem suwerenności narodów i bezpieczeństwa przed imperialistyczną agresją, że jest symbolem pokoju i szczęśliwej przyszłości".

Z kolei głos zabiera I sekretarz KŁ PZPR, Jan Ptasiński. Przemówienie tow. Ptasińskiego jest wielokrotnie przerywane gorącymi owacjami na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć Wielkiego Chorążego pokoju, Józefa Stalina i Prezydenta Bolesława Bieruta.

— Trzydzieści pięć lat temu — mówił tow. Ptasiński — robotnicy piotrogrodcy, zorganizowani i uzbrojeni przez wielką partię Lenina i Stalina, szturmem zdobyli Pałac Zimowy, ostatnią redutę kontrrewolucji, siedzibę burżuazyjnego Rządu Tymczasowego.

Pierwsza proletariacka rewolucja socjalistyczna zwyciężyła. Obalona została władza burżuazji i kapitalistów. Na olbrzymich przestrzeniach dawnej Rosji carskiej, obejmującej szóstą część globu ziemskiego, powstało pierwsze w historii ludzkości państwo robotników i chłopów — państwo socjalistyczne.

Zrodzony przez Rewolucję Październikową Związek Radziecki stał się ostoją międzynarodowego ruchu robotniczego, stał się natchnieniem klas i narodów uciskanych. Pod wodzą Lenina i Stalina, pod przewodem okrytej chwałą Partii Komunistycznej naród radziecki zbudował socjalizm i dziś pod kierunkiem największego geniusza ludzkości — Wielkiego Stalina — kroczy zwycięską drogą ku komunizmowi.

Każdą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej masy pracujące całego świata obchodzą uroczyście. Jest to bowiem rocznica największego, rewolucyjnego boju, który zapoczątkował epokę wielkich zwycięstw proletariatu, epokę Lenina i Stalina.

Naród polski szczególnie uroczyście obchodzi i czci każdą rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Związek Radziecki od pierwszej chwili pomaga nam w odbudowie i rozbudowie naszej gospodarki narodowej. Nowoczesne radzieckie maszyny i urządzenia pomnażają produkcję przemysłową Polski Ludowej. Radzieckie surowce, które otrzymuje nasz przemysł, zamieniają się w tysiące ton stali i żelaza, w setki tysięcy metrów tkanin.

35 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej zbiega się ze wspaniałym zwycięstwem Frontu Narodowego osiągniętym w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zwycięstwo wyborcze Frontu Narodowego świadczy o tym, iż cały nasz naród popiera politykę naszego państwa ludowego, jest wyrazem pogłębienia się świadomości mas, ich patriotycznej postawy.

Drogę do wielkiego zwycięstwa wyborczego oświetlają nam promienie idei Wielkiego Października. Po drodze tej prowadzi naród polski wierna tradycjom polskiego ruchu rewolucyjnego Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Pierwszy Budowniczy Polski Ludowej, ukochany przywódca narodu, towarzysz Bolesław Bierut.

Towarzysz Ptasiński omawia następnie historyczne znaczenie wielkiego dorobku XIX Zjazdu KPZR i bezcennego wkładu do skarbnicy marksizmu - leninizmu, jaki stanowi praca towarzysza Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

— W dniu dzisiejszym miliony ludzi pracy kierują swój wzrok i myśli ku Moskwie — Stolicy Pokoju, gdzie żyje i pracuje organizator zwycięstw Rewolucji Październikowej, wielki kontynuator nieśmiertelnego dzieła Lenina — Wielki Stalin. Połączmy nasze głosy w wielkim okrzyku, jaki rozlega się dziś na całej kuli ziemskiej.

Niech żyje 35 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej!

Niech żyje Wódz zwycięskiej Rewolucji i jej organizator, towarzysz Józef Stalin!

Wszyscy zebrani z entuzjazmem podchwytują wzniesiony okrzyk. Sala grzmi od huraganowych oklasków na cześć Chorążego Pokoju.

Potężne dźwięki, odśpiewanej przez zebranych „Międzynarodówki" kończą część oficjalną Akademii.

W części artystycznej odbyło się w wykonaniu artystów Teatru Nowego przedstawienie sztuki Wsiewołoda Wiszniewskiego pt. „Niezapomniany rok 1919".

Przedstawienie zostało przyjęte przez zebraną publiczność bardzo gorąco.

X Plenum KC Komsomołu

omawia historyczne uchwały XIX Zjazdu KPZR

MOSKWA 6. 11.

W tych dniach obradowało w Moskwie X Plenum Komitetu Centralnego Komsomołu.

Plenum przedyskutowało referat sekretarza KC WLKZM — A. Szelepina na temat: „O zadaniach organizacji komsomolskich w związku z uchwałami XIX Zjazdu KPZR". Plenum przyjęło odpowiednie uchwały.

W związku z wybraniem N. Michajłowa do sekretariatu KC KPZR, Plenum zwolniło go z obowiązków pierwszego sekretarza KC Komsomołu. Pierwszym sekretarzem KC Komsomołu wybrany został A. Szelepin.

Z ogromnym entuzjazmem Plenum uchwaliło tekst listu z pozdrowieniami do Stalina.

Plenum KC Komsomołu poleciło wszystkim organizacjom komsomolskim oprzeć się w swej pracy na historycznych uchwałach XIX Zjazdu KPZR.

Plenum KC Komsomołu zapewniło KC KPZR, Wodza i Nauczyciela narodu radzieckiego — Stalina, że komsomolcy i cała młodzież radziecka oddadzą wszystkie swe siły, wiedzę i energię walce o realizację historycznych uchwał XIX Zjazdu partii, o zwycięstwo komunizmu, o triumf wielkiej sprawy Lenina — Stalina.

Wykonali zadania 3 roku Sześciolatki

Dzięki wysokiemu przekroczeniu przez załogę zobowiązań podjętych dla uczczenia wyborów do Sejmu oraz XIX Zjazdu KPZR, Zakłady Produkcji Krosien Bawełnianych w Zduńskiej Woli wykonały na 60 dni przed terminem zadania planu rocznego.

* * *

W dniu 4 bm. zadania planu rocznego wykonała także Centrala Handlowa Ceramiki.

Partia, która zrodziła Październik oświetla nam drogę

35 lat minęło od dnia, kiedy marynarze krążownika „Aurora" obwieścili światu nową erę, erę sprawiedliwości społecznej.

Rewolucja Październikowa obaliła rządy burżuazji i oddała władzę w ręce robotników i chłopów.

Rewolucja Październikowa zabrała kapitalistom i obszarnikom fabryki, kopalnie, huty, ziemię i oddała je w ręce prawowitych gospodarzy — ludu pracującego.

Rewolucja Październikowa przeciwstawiła polityce wojny politykę pokoju, polityce zaborów i ucisku narodów prawo do niepodległości każdego narodu, równouprawnienie i braterską współpracę między narodami.



„24 października 1917 roku". Obraz W. Sierowa. Fot. — CAF

Rewolucja Październikowa pokazała milionom wyzyskiwanych i uciskanych w świecie drogę do wyzwolenia, drogę do wolności i rozkwitu.

Rewolucja Październikowa sprawiła, że stały się rzeczywistością *marzenia najlepszych* umysłów, najszlachetniejszych, najbardziej wrażliwych na krzywdy serc, marzenia o społeczeństwie wolnych ludzi, w którym człowiek człowiekowi jest bratem, a nie wilkiem.

Rewolucja Październikowa zrodziła ustrój i państwo, w którym najwyższym prawem rządzącym wszystkimi siłami twórczymi jest maksymalne zaspokojenie potrzeb ludzkich i w którym rosnące potrzeby są bodźcem nieustannego rozwoju sił wytwórczych.

Rewolucja Październikowa zrodziła potęgę materialną i moralno-polityczną, na którą kieruje swój wzrok cała postępowa ludzkość i która ludzkości tej jest nadzieją i sztandarem.

Jakaż to siła cudotwórcza sprawiła, że 35 lat, tak krótki okres w dziejach ludzkości, zrodziły nową wspaniałą epokę, epokę zwycięstwa nad starym, gnijącym światem kapitału, światem wyzysku, nędzy i bezrobocia, światem kryzysów, przemocy i wojen.

Taką siłą motoryczną była wielka idea socjalizmu, idea marksizmu-leninizmu. Ideę tę niosła w masy i walczyła o jej zwycięstwo z wszelkimi odszczepieńcami, oportunistami, zdrajcami — partia bolszewicka, partia Lenina-Stalina.

Nie dogmat, lecz żywa, twórczo rozwijana teoria socjalizmu, nie martwa litera prawa, lecz głęboka znajomość praw rządzących rozwojem społecznym, umiejętność wykorzystania tych praw dla przyśpieszenia biegu dziejów, dla przeobrażenia życia narodu, pchnięcia go naprzód ku rzeczywistej, świetlanej przyszłości — oto oręż, którym posługiwała się od pierwszej chwili partia bolszewicka. W oręż ten uzbroili przodującą partię robotniczą świata, tę pierwszą „szturmową brygadę ludzkości", genialni wodzowie Lenin i Stalin.

Słuszna i nieustannie rozwijana teoria marksizmu-leninizmu była zawsze wytyczną działania partii Lenina i Stalina.

Na jej podstawie Lenin i Stalin dowiedli w praktyce, że można zbudować socjalizm, a następnie komunizm w jednym kraju.

Na jej podstawie Lenin i Stalin realizowali ideę sojuszu robotniczo-chłopskiego w toku zdobywania władzy i następnie przy budowie nowego, bezklasowego społeczeństwa. Sojusz robotniczo-chłopski, ten fudament dyktatury proletariatu, stał się podstawowym źródłem siły Związku Radzieckiego.

Wytyczną działania była teoria Lenina-Stalina o industrializacji kraju, o potrzebie szybszego rozwoju przemysłu środków produkcji od przemysłu środków spożycia.

Na tej podstawie Związek Radziecki prześcignął produkcję najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych, zwycięsko wykonał cztery pięciolatki, odniósł dziejowy triumf w Wielkiej Wojnie Narodowej przeciw agresorowi hitlerowskiemu, przynosząc wolność znękanym krajom Europy i Azji, a wśród nich i naszej ojczyźnie. W wyniku tych zwycięstw naród radziecki, kierowany przez swą partię bolszewicką, przygotowywał wszystkie warunki dla stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu.

„Obecnie — głosi Statut partii, uchwalony na XIX Zjeździe — główne zadania Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego polegają na tym, aby zbudować społeczeństwo komunistyczne w drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu, podnosić nieustannie materialny i kulturalny poziom społeczeństwa, wychowywać członków społeczeństwa w duchu internacjonalizmu i ustanowienia braterskiej więzi z masami pracującymi wszystkich krajów, ze wszech miar umacniać aktywną obronę Ojczyzny Radzieckiej przed agresywnymi działaniami jej wrogów".

„Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — powiedział na XIX Zjeździe KPZR towarzysz Bierut — czerpie swą siłę ideową z wielkiej skarbnicy doświadczeń WKP(b), uczy się jej hartu i jej niezrównanej strategii i taktyki w walkach klasowych i w budownictwie socjalizmu".

To partia Lenina-Stalina wskazała polskiemu ruchowi robotniczemu drogę wyzwolenia w dniach Rewolucji Październikowej. W jej drugą rocznicę centralny organ Komunistycznej Partii Polski „Czerwony Sztandar", pisał:

„Rocznica Rewolucji Rosyjskiej, rocznica spełnienia się faktów, które przed klasą robotniczą otworzyły nowy okres jej dziejów — jest największym i najradośniejszym świętem proletariatu. Jest zarazem najbardziej wstrząsającym serca wezwaniem bojowym".

W najcięższych dniach okupacji hitlerowskiej kontynuatorka KPP — Polska Partia Robotnicza — czerpała otuchę i niezłomną wiarę w zwycięstwo ze świadomości, że niedaleko jest wielki przyjaciel, niewzruszona opoka ludzkości — Związek Radziecki, że jest tam wielka partia i że na jej czele stoi człowiek, który swój geniusz niezrównany, swą mądrość niezgłębioną, swe życie ofiarne i wolę żelazną poświęcił jednej sprawie — służbie ludzkości, sprawie pełnego wyzwolenia człowieka.

A gdy Armia Radziecka przyniosła nam wolność, gdy polski lud pracujący ujął rządy w swe ręce, droga była jasna. Czerpaliśmy pełną garścią z doświadczeń, pomocy, nauki wielkiej partii Lenina-Stalina. I nie był nam straszny wróg klasowy, wiedzieliśmy, że nasza sprawa zwycięży, wiedzieliśmy jak walczyć ze zdradą i oportunizmem we własnych szeregach, uczyła nas tego partia bolszewicka. I wyszliśmy z tej walki zwycięsko. I łatwiej nam było odbudować nasz piękny kraj zdeptany przez nawałę faszystowską. Poszliśmy naprzód milowymi krokami. Dziś jesteśmy silniejsi niż kiedykolwiek w historii. Staliśmy się krajem przemysłowym, mamy państwo silne sojuszem robotniczo-chłopskim i świadomością narodu. Szybko postępuje budowa podstaw socjalizmu. Wiemy, że w 1960 r. będziemy mieli dziesięciokrotnie większą produkcję w porównaniu z produkcją przedwojenną. Staniemy się panami przyrody. Będziemy krajem zelektryfikowanym, krajem ludzi wykształconych i kulturalnych, krajem dostatniego życia. Mamy pewność, że tak będzie.

W naszej pracy i walce kierować się będziemy nauką Stalina, zawartą w dziele „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" — ogłoszonym w przededniu XIX Zjazdu KPZR. Nasze plany narodowe służą celom maksymalnego zaspokojenia potrzeb narodu. XIX Zjazd KPZR, który podsumował niebywałe w dziejach osiągnięcia partii bolszewickiej i narodu radzieckiego oraz wskazał drogę do komunizmu, stał się promieniem słonecznym, oświetlającym nam drogę do socjalizmu.

Partia nasza, przewodniczka narodu, czerpać będzie z XIX Zjazdu KPZR naukę, jak wychowywać komunistów. W oparciu o tę naukę uzbrajać będziemy PZPR-owców w oręż teorii marksizmu-leninizmu, w znajomość praw ekonomicznych rządzących ustrojem socjalistycznym.

Podnosić będziemy poziom pracy organizacyjnej do poziomu zadań w danej sytuacji politycznej. Uczyć będziemy bolszewickiego hartu i wytrwałości, bojowej postawy w walce o wcielenie w życie polityki partii i wykonanie jej uchwał. Wzmacniać będziemy serdeczną więź z masami, rozwijać krytykę i samokrytykę.

Partię bolszewicką określił Lenin jako „rozum, honor i sumienie naszej epoki".

35 lat budownictwa w Kraju Rad z całą mocą potwierdziło tę prawdę. Były to lata triumfu socjalizmu nad kapitalizmem, triumfu prawdy nad zakłamaniem, sprawiedliwości nad krzywdą, kultury nad barbarzyństwem, patriotyzmu i braterstwa narodów nad zdradą narodową i kosmopolityzmem, sił pokoju nad siłami wojny.

Wielkie idee Października, idee Lenina i Stalina, legły u podstaw wszystkich zwycięstw naszego narodu. Ostatnie wybory były ukoronowaniem tych zwycięstw. Nasz naród jest zjednoczony wokół klasy robotniczej i jej partii, jest bardziej zwarty i ogólnonarodowy niż kiedykolwiek. Pod przewodem wiernego ucznia Stalina, naszego ukochanego Bolesława Bieruta, walczymy we Froncie Narodowym o siłę Polski i pełne szczęście narodu, żyjącego w braterskiej rodzinie 800.000.000 ludzi obozu socjalizmu.

E. LIDZKA



Władysław Broniewski
POKŁON REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

Kłaniam się rosyjskiej rewolucji
czapką do ziemi,
po polsku:
radzieckiej sprawie,
sprawie ludzkiej,
robotnikom, chłopom i wojsku.

Ta w ukłonie czapka — nie hetmańska
bez czaplego nad otokiem piórka,
lecz więzienna, polska, kajdaniarska,
Waryńskiego czapka z Schlüsselburga.

My mamy sztywne karki,
kłaniać się uczono nas długo,
aż urwał się kańczug carski,
aż wyleźliśmy spod kańczuga.

Kłaniam się prochom Rylejewa,
kłaniam się prochom Żelabowa,
kłaniam się prochom wszystkich
rewolucjonistów.

Grób Lenina — prosty jak myśl,
myśl Lenina — prosta jak czyn,
czyn Lenina — prosty i wielki
jak Rewolucja.

Kłaniam się mogiłom Stalingradu,
mogiłom Berlina i Moskwy —
my, po latach stalowego gradu,
na nich w przyszłości mościmy mosty.

Na rosyjskiej i na polskiej ziemi,
na ziemi krwi i miłości,
rosną kwiaty
— my je znajdziemy —
pośród poległych kości.



Czerwona Gwardia przed Smolnym, Piotrogród 1917 r. Fot. — CAF

Międzynarodowe znaczenie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

Mija 35 lat od chwili, kiedy w Rosji zwyciężyła Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna. W miarę upływu czasu od tego wielkiego wydarzenia historycznego, występuje w coraz pełniejszym stopniu jego znaczenie międzynarodowe.

Najważniejszym skutkiem Rewolucji Październikowej było zbudowanie socjalizmu w ZSRR. Zwycięstwo socjalizmu w ZSRR zniweczyło nadzieje imperializmu, że „eksperyment bolszewicki" nie uda się, że Rosja Radziecka nie zdoła wyrwać się z gospodarczej zależności od państw imperialistycznych, że bieg ewolucji gospodarczej przywróci Rosję na łono kapitalizmu.

Zwycięstwo socjalizmu w Związku Radzieckim obwieściło całemu światu, że dokonane w październiku 1917 roku przerwanie frontu imperializmu nie jest przejściowym i chwilowym naruszeniem jedności światowego systemu imperializmu, lecz trwałą zdobyczą mas pracujących, brzemienną w dalsze, groźne dla imperializmu skutki.

Zwycięstwo socjalizmu w ZSRR wykazało, że nie tylko ugruntował się tam nowy system gospodarczy, którego możliwość negowali ideologiczni ługusi imperializmu, lecz że system ten posiada decydującą przewagę nad kapitalistycznym systemem gospodarki. W warunkach socjalistycznego systemu gospodarki — kryzysy, bezrobocie i nędza mas są nie do pomyślenia. Wręcz przeciwnie, system ten zapewnia narodowi stały wzrost dobrobytu i rozwój kultury.

Całą głębię sprzeczności między socjalistyczną ekonomiką a ekonomiką współczesnego kapitalizmu określają podstawowe prawa ekonomiczne socjalizmu i współczesnego kapitalizmu, sformułowane przez Józefa Stalina w jego dziele „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

Józef Stalin uczy, że istotną cechą podstawowego prawa współczesnego kapitalizmu jest: „zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego w drodze wyzysku, ruiny i pauperyzowania większości ludności danego kraju, w drodze ujarzmienia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie w drodze wojen i militaryzacji gospodarki narodowej, wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków".

Charakteryzując podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu, Józef Stalin pisze: „Istotne cechy i wymogi podstawowego, ekonomicznego prawa socjalizmu można byłoby sformułować mniej więcej w następujący sposób: zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki".

Odbiciem podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu jest prawo planowego rozwoju gospodarki narodowej.

W okresie, kiedy w Związku Radzieckim uchwalano pierwszy plan pięcioletni, wrogowie Związku Radzieckiego twierdzili, że z planu tego nic nie wyjdzie. Odrzucali również samą możliwość gospodarki planowej oraz możliwość rozwoju przemysłu w tempie, przewidzianym przez pierwszą pięciolatkę.

Ale już wyniki pierwszego planu pięcioletniego były tym przysłowiowym obuchem, który uderzył po głowach burżuazyjnych ekonomistów i polityków. Wszystkie ich „proroctwa" okazały się fałszywe. Wyniki pięciolatki nie tylko wykazały żywotność systemu radzieckiego, lecz w sposób oczywisty zdemaskowały bankructwo systemu kapitalistycznego.

Józef Stalin tak określił międzynarodowe znaczenie sukcesów pierwszego planu pięcioletniego: „Wyniki pięciolatki wykazały, że kapitalistyczny system gospodarki jest nietrwały i wadliwy w swych podstawach, że już bliski jest kresu swego istnienia i musi ustąpić miejsca innemu, wyższemu, radzieckiemu, socjalistycznemu systemowi gospodarki, że jedynym systemem gospodarki, który nie obawia się kryzysów i potrafi pokonać trudności, nierozwiązalne dla kapitalizmu, jest radziecki system gospodarki".

Obecnie Związek Radziecki przystąpił już do realizacji piątego Planu Pięcioletniego. Wykonanie tego planu doprowadzi do nowego, wspaniałego rozwoju gospodarki i kultury ZSRR i będzie posiadało olbrzymie znaczenie również dla rozwoju gospodarki i kultury krajów demokracji ludowej w Europie i Azji. Wykonanie tego planu oznaczać będzie realizację nie tylko wielkich zadań o znaczeniu gospodarczym, lecz i szerszego kompleksu zadań, związanych z przejściem od socjalizmu do komunizmu.



№ 208. Пятница. 27 октября 1917 г.

ИЗВѢСТІЯ

ЦѢНА: въ Петроградѣ 15 коп.

Центральнаго Исполнительнаго Комитета и Петроградскаго Совѣта Рабочихъ и Солдатскихъ Депутатовъ.

Декретъ о мирѣ,

принятый единогласно на засѣданіи Всероссійскаго Съѣзда Совѣтовъ Рабочихъ, Солдатскихъ и Крестьянскихъ Депутатовъ 28 октября 1917 г.

Reprodukcja pierwszej strony „Izwiestii" z dnia 27 października, w której ukazał się „Dekret o pokoju".

Olbrzymiej wagi wydarzeniem, stojącym w bezpośrednim związku z Rewolucją Październikową, było zwycięstwo Związku Radzieckiego w wojnie przeciwko niemieckiemu faszyzmowi i japońskiemu militaryzmowi. Wielkie to zwycięstwo stanowi oczywisty dowód, że gdyby nie Kraj Socjalizmu, żadna siła nie byłaby w stanie rozgromić faszyzmu. Zwycięstwo Związku Radzieckiego w Wojnie Narodowej wykazało, że dzięki swemu socjalistycznemu ustrojowi, ZSRR zdolny jest podczas pokoju z niebywałą siłą rozwijać swą gospodarkę i kulturę, a podczas wojny — przeciwstawić się wszelkim agresorom i niweczyć ich siły.

Niezmożoną siłę dał narodowi radzieckiemu i jego armii ustrój radziecki, zrodzony przez Rewolucję Październikową. W ten sposób zwycięstwo odniesione przez Związek Radziecki nad niemieckimi i japońskimi faszystami stanowi jeszcze jeden wyraz międzynarodowego znaczenia Rewolucji Październikowej.

Innym wydarzeniem na miarę światową, związanym historycznie z Rewolucją Socjalistyczną w Rosji, było przerwanie frontu imperializmu w wyniku powstania krajów demokracji ludowej w Europie i Azji. Narody tych krajów z klasą robotniczą na czele, pod kierownictwem partii komunistycznych i robotniczych, dokonały u siebie rewolucji, będących produktem historycznego rozwoju tych krajów. Zwycięstwo ustrojów ludowo-demokratycznych w tych krajach stało się możliwe dzięki zdruzgotaniu hitlerowskiej machiny wojennej przez Armię Radziecką. Masy pracujące krajów Europy środkowej i południowo-wschodniej, obalając w swoich krajach imperializm, rozszerzyły wyrwę we froncie imperialistycznym — wyrwę, przebitą w październiku 1917 roku przez rosyjską klasę robotniczą w sojuszu z chłopstwem pracującym.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna wywarła olbrzymi rewolucjonizujący wpływ na ruch narodowowyzwoleńczy. Jak uczy Józef Stalin, rewolucja ta *„zapoczątkowała nową epokę, epokę rewolucji kolonialnych, dokonywanych w uciskanych krajach świata, w sojuszu z proletariatem, pod kierownictwem proletariatu"*.

Fakt istnienia Związku Radzieckiego oraz jego pomoc odegrały olbrzymią rolę w zwycięstwie rewolucji ludowo-demokratycznej w Chinach.

Powstanie po drugiej wojnie światowej krajów demokracji ludowej budujących socjalizm, zwycięstwo chińskiej rewolucji ludowo-antyfeudalnej i antyimperialistycznej, powołanie do życia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zmiana układu sił na arenie światowej na korzyść socjalizmu — cała ta linia rozwoju ma swe źródło w wielkim zwycięstwie, odniesionym przez proletariat rosyjski w październiku 1917 roku.

Rewolucja Październikowa zapoczątkowała erę braterskich stosunków między narodami, stosunków wzajemnej, bezinteresownej pomocy i poparcia. Niezachwiana przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego, mocne więzy braterstwa, łączące ZSRR z krajami demokracji ludowej w Europie, z wielkim narodem chińskim, z bohaterskim narodem Korei, z masami pracującymi całego świata — wszystko to ukazuje ludziom pracy na całym świecie tę oczywistą prawdę, że narody mogą żyć w pokoju i przyjaźni.

Mając przed oczyma żywy przykład braterstwa narodów, łączącego ZSRR i kraje ludowo-demokratyczne w Europie i Azji, masy pracujące wszystkich krajów wysoko wznoszą sztandar walki o pokój, walki przeciw podżegaczom wojennym. Obozowi reakcji i agresji przeciwstawia się potężny obóz pokoju i demokracji. Na czele tego obozu kroczy Związek Radziecki, który nieugięcie broni polityki pokoju między narodami.

Prof. G. HAK.

Listopad 1917 r. w Łodzi

Leon Gomolicki

Listopad 1917 roku. Pamiętne dni, które zapoczątkowały nową erę w dziejach ludzkości. W Rosji wybuchła rewolucja proletariacka...

W Łodzi trwała jeszcze okupacja niemiecka. Wszelkie słowa o upadku przemysłu polskiego, świadomie rujnowanego przez okupanta, o straszliwej nędzy, która panowała w robotniczym mieście, są blade i mało wymowne wobec rzeczywistości. Wymowniejsze są liczby. W okresie okupacji, od roku 1914 do końca 1917, ludność Łodzi zmniejszyła się o prawie 165 tysięcy, a więc o 32,6 proc. 60 tysięcy robotników opuściło miasto w poszukiwaniu jakiegokolwiek zarobku. Wśród pozostałych przeszło 20 tysięcy było bezrobotnych. Ludzie emigrowali na wschód i do Niemiec, uciekali przed szalejącą epidemią tyfusu plamistego i głodem. Szukali pracy w okolicznych wsiach. Mianowany przez władze policyjne burżuazyjny samorząd wysługiwał się okupantom, żerując na nędzy ludności. Ruchome i nieruchome kuchnie „dobroczynne", które wydawały głodującym talerze wodnistej zupki, były wstydliwym listkiem figowym, mającym zamaskować ogrom panującej nędzy.

W tych oto warunkach ożywioną działalność rozwijały komórki SDKPiL, organizując prawdziwą pomoc dla ludności, odsłaniając całą ohydę ciemnej gry kapitalistów, podtrzymując nastroje rewolucyjne, które nurtowały wśród mas. Kiedy warszawski generał — gubernator, Beseler, wykorzystując patriotyczne uczucia Polaków i chwytając ich podstępnie na wędkę „niepodległości", wydał manifest o utworzeniu Rady Regencyjnej, odezwy SDKPiL - owskie natychmiast zdemaskowały prowokację „mocarstw okupacyjnych", pisały — zwracając się do ludności polskiej: „Straszną cenę zapłacicie za oszukańczy dar. Udział Polski w wojnie imperialistycznej, nowe morze krwi — oto, co znaczy dar tej niepodległości". W obawie przed siłą, którą stanowiła klasa robotnicza, jedynie zdolna przeciwstawić się ich zamiarom, okupanci zarządzili pierwsze łapanki. I tu rozpoczynają się dzieje poszczególnych ludzi: dzieje jeszcze wymowniejsze niż liczby.

Tow. Marek pracował przed wojną w przędzalni Poznańskiego. Miał pięcioro dzieci. W czasie okupacji, straciwszy stały zarobek, szukał zajęcia w sąsiednich wsiach. Pewnego dnia, wracając po pracy do Łodzi, został zatrzymany na drodze przez niemieckich żandarmów.

Była surowa zima. Schwytanych robotników zatrudniono przy budowie kolei. Źle ubrani i głodni odmrażali nogi i ręce, sypiali w nieogrzewanych barakach, na zgniłych wiórkach. Żandarmi i strażnicy, którzy pilnowali „batalionow robotniczych", traktowali je jak karne bataliony, pracujących nazywali bandytami i za byle co tłukli ich kolbami karabinów. We wrześniu 1917 roku bataliony te „wskutek nierentowności" zostały rozwiązane. W listopadzie Marek wraz z innymi robotnikami z Łodzi dotarł do rodzinnego miasta. Lecz powrót nie był radosny. Łódź powitała wracających martwotą pustych murów fabrycznych. Na ulicach przed kotłami z parującą cieczą „dobroczynnej" zupki stały długie kolejki bladych, wynędzniałych ludzi. W domu, w zimnej, nieopalonej izbie leżały okryte starą, wytartą derką wycieńczone głodem i chorobą dzieci. Sam Marek, wychudzony i zarośnięty, podobny był bardziej do widma niż do żywego człowieka. Żona powitała go łzami. Z oczu jej zamiast radości wyzierał strach. Ale Markowi obce było uczucie przygnębienia: na świecie działo się przecie coś bardzo ważnego. Do gazet przeniknęły wiadomości, które prasa burżuazyjna nazwała „sensacyjnymi". Niemiecka kwatera główna donosiła, że stacje radiotelegraficzne frontu północno - wschodniego przejęły depeszę iskrową, wysłaną z Piotrogrodu do komend wszystkich armii rosyjskich. W tekście depeszy była mowa o obaleniu Rządu Tymczasowego, o ucieczce Kiereńskiego, o marszu wojsk północnego frontu rosyjskiego w stronę stolicy — na odsiecz rewolucji, która tam wybuchła. „Lenin — głosiły słowa depeszy — proklamuje program nowego rządu, przewidujący jako punkt główny natychmiastowe zawieszenie broni i zawarcie pokoju".

Wszystko było jasne: proletariat rosyjski bohaterskim zrywem zrobił pierwszy wyłom w twierdzy kapitalizmu. Wiadomości z Piotrogrodu wywołały rewolucyjny wstrząs, natchnęły masy ludzi pracy radosną nadzieją. Robotnicy nie chcieli czekać dłużej, chcieli zaraz, już, natychmiast zrzucić odwieczne jarzmo ucisku i wyzysku.

W chłodny wieczór jesienny towarzysze zebrali się na naradę. W powietrzu krążyły lekkie, drobne płatki pierwszego śniegu, na ulicy pod nogami idących chlupało błoto. Ale chłód, nędza, a nawet ponure spojrzenia żandarma nie wydawały się już tak straszne. Starannie zasłoniwszy okna, towarzysze zapalili lampę naftową i przy jej świetle odczytali odezwę przywiezioną z Warszawy:

„Robotnicy i Robotnice! — czytał jeden z zebranych przerywanym ze wzruszenia głosem, a wszyscy słuchali, tłumiąc oddech: — Niesłychane, piorunujące wiadomości dobiegają nas z Rosji. W Petersburgu zwyciężyła klasa robotnicza... Przed sobą mamy walkę krwawą — walkę długą może jeszcze. Ale wiemy jedno, że cel nam przyświeca jasny i wielki. Występujemy ramię w ramię z proletariatem świata całego".

Zdrowy zmysł klasy robotniczej podpowiadał jej nieomylnie właściwy kierunek myśli i działań. Działać należało już, nie czekając na koniec wojny, demaskując i obalając głównego wroga — kapitalistę. Na każdym kroku wyjaśniać klasowe znaczenie takich palących zagadnień, jak pokój, praca i wolność. Tow. Marek i ta komórka partyjna, z którą był on związany, tworzyli tylko jedną z licznych grup bojowników o wolność i socjalizm. Mimo to burżuazja, działając przemocą, podstępem, prowokacją i terrorem potrafiła nie dopuścić w Polsce do władzy Rad Delegatów Robotniczych, unicestwić pierwsze próby stworzenia polskiej Gwardii Czerwonej. Opanowawszy zaś władzę, poprowadziła Polskę ku klęsce wrześniowej i zagładzie. Ale droga, którą otwiera listopad 1917 roku, a zamyka wyzwolenie przyniesione przez Armię Radziecką, droga, którą polska klasa robotnicza przebyła w nieustannej, zaciętej walce z rodzimą reakcją i faszyzmem, stała się twardą szkołą wytrzymałości i bohaterstwa. Iskry pierwszej depeszy nadanej w Smolnym wybuchły płomieniem, który objął rychło jedną szóstą kuli ziemskiej. Te iskry wolności dojrzał i łódzki robotnik.

Dziś wspomina o tych dniach z uczuciem podziwu i wzruszenia. Mówiąc o nich, tow. Marek, obecnie jeden z budowniczych nowej rzeczywistości w Polsce Ludowej, oświadcza:

— Wówczas zacieśniło się raz na zawsze nasze braterstwo z rosyjską klasą robotniczą. Już wówczas było dla nas jasne: jedyną drogą do wyzwolenia jest rewolucja proletariacka. Był nią Wielki Październik 1917 roku.

Kraj rosnącego dobrobytu mas pracujących

Charakterystyczna właściwość Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej polega na tym, że dała ona narodom Rosji nie tylko swobody polityczne, ale i dobra materialne, na tym zarazem, że stworzyła ona warunki nieustannego wzrostu dobrobytu mas pracujących.



Zamożne i radosne jest życie radzieckich kołchoźników.
NA ZDJĘCIU: rodzina kołchoźnika Blinowa z rejonu dymitrowskiego — przy wieczornym posiłku.



„Będzie smaczny obiad" — mówi W. Sołowiewa, żona robotnika jednej z moskiewskich fabryk.

W wyniku zwycięstwa Rewolucji Październikowej fabryki, ziemia i bogactwa naturalne Rosji stały się własnością państwa radzieckiego, to znaczy własnością całego narodu. Tym samym uległa radykalnej zmianie sytuacja mas pracujących. Lud pracujący ZSRR stał się gospodarzem środków produkcji, zaczął pracować dla siebie, dla dobra całego społeczeństwa.

Socjalistyczne uprzemysłowienie kraju i socjalistyczna kolektywizacja gospodarki rolnej stworzyły materialne podstawy niebywałego wzrostu stopy życiowej mas pracujących ZSRR.

W przededniu drugiej wojny światowej, gdy wielki przemysł ZSRR produkował już 12 razy więcej niż przemysł Rosji carskiej, wartość realnych płac robotników i urzędników ZSRR oraz poziom dochodów chłopów radzieckich (w gotówce i w naturze) były kilkakrotnie wyższe niż przed rewolucją. Wzrosły też znacznie rozmiary konsumpcji, świadcząc o poważnym podniesieniu się stopy życiowej mas pracujących ZSRR.

Po drugiej wojnie światowej obserwujemy w ZSRR dalszy nieustanny wzrost dobrobytu ludności.

Przemawiając na zebraniu wyborców w lutym 1946 r. towarzysz Stalin oświadczył, że rząd radziecki zwracać będzie szczególną uwagę na zwiększenie produkcji artykułów masowego spożycia, na podniesienie stopy życiowej mas pracujących drogą konsekwentnej obniżki cen wszystkich towarów. Ubiegłe lata wykazały, że słowa rządu radzieckiego nigdy nie mijają się z czynami.

Najwymowniejszym dowodem wzrostu stopy życiowej ludności ZSRR jest rosnący w wyjątkowo szybkim tempie dochód narodowy Związku Radzieckiego. W r. 1951 dochód narodowy ZSRR przekroczył o 83 proc. poziom r. 1940, w piątej pięciolatce nastąpić ma dalszy wzrost o 60 proc.



W leningradzkiej szkole.

Miernikiem stopy życiowej mas pracujących ZSRR, ich udziału w dochodzie narodowym ZSRR są nie tylko płace robotników i urzędników i dochody chłopów, ale i różnego rodzaju świadczenia ze strony państwa. Wymienić tu należy zasiłki z funduszu ubezpieczeń społecznych, emerytury, bezpłatne względnie ulgowe skierowania do sanatoriów i domów wypoczynkowych, zasiłki dla matek wielodzietnych i osób samotnych, bezpłatną pomoc lekarską, bezpłatną naukę w szkołach i na kursach, podnoszenia kwalifikacji, stypendia dla uczącej się młodzieży, coroczne płatne urlopy itp.



Stolica Pokoju — Moskwa, miasto wspaniałych domów mieszkalnych.

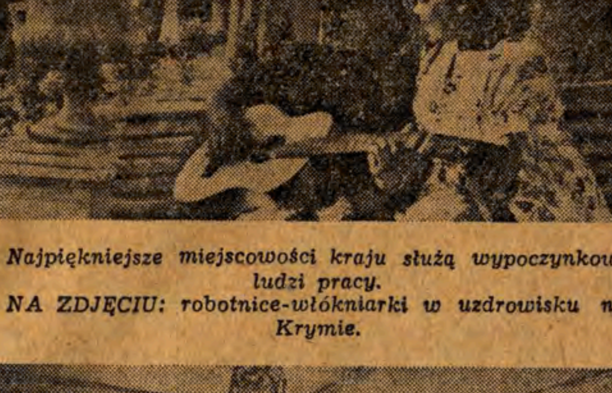
Ludzie radzieccy dążą nieustannie do zwiększania wydajności pracy, rozszerzania produkcji socjalistycznej. W okresie powojennym obniżka kosztów własnych produkcji przyniosła państwu radzieckiemu olbrzymie oszczędności, dzięki czemu można było systematycznie obniżać państwowe ceny detaliczne. W latach 1947—1952 przeprowadzono w ZSRR pięciokrotnie obniżkę cen detalicznych towarów masowego spożycia. W rezultacie ceny tych artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych są obecnie w ZSRR mniej więcej dwa razy niższe niż w końcu roku 1947.



Nie tylko miejskie, ale i wiejskie sklepy są bogato zaopatrzone w towary.
NA ZDJĘCIU: ożywiony ruch w sklepie we wsi Iwanowsko, rejon beżecki.

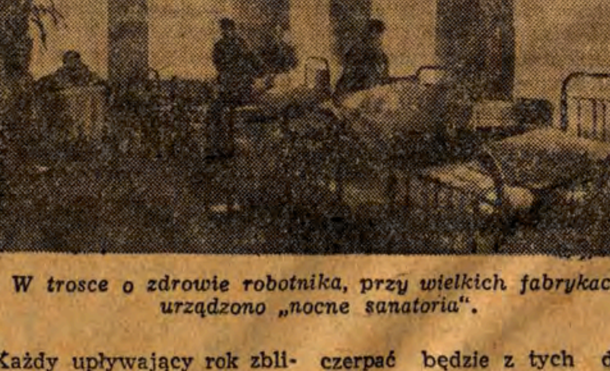
Wobec tego, że piąty plan pięcioletni przewiduje dalszy *znaczny wzrost wydajności* pracy i dalszą obniżkę kosztów własnych produkcji, zaplanowana została również dalsza obniżka cen.

W wyniku wzrostu gotówkowych płac robotników i urzędników oraz zwiększenia się dochodów chłopów (w gotówce i naturze), jak również w wyniku obniżki cen towarów masowego użytku i zwiększenia świadczeń z budżetu państwowego, realne dochody robotników i urzędników (w przeliczeniu na jednego zatrudnionego) były w r. 1951 przeciętnie o 57 proc. wyższe niż w r. 1940, a realne dochody chłopów — o 60 proc. W okresie nowej pięciolatki realne płace robotników i urzędników — przy uwzględnieniu dalszej obniżki cen detalicznych — wzrosną co najmniej o 35 proc., a dochody chłopów (w przeliczeniu na gotówkę) — co najmniej o 40 proc.



Najpiękniejsze miejscowości kraju służą wypoczynkowi ludzi pracy.
NA ZDJĘCIU: robotnice-włókniarki w uzdrowisku na Krymie.

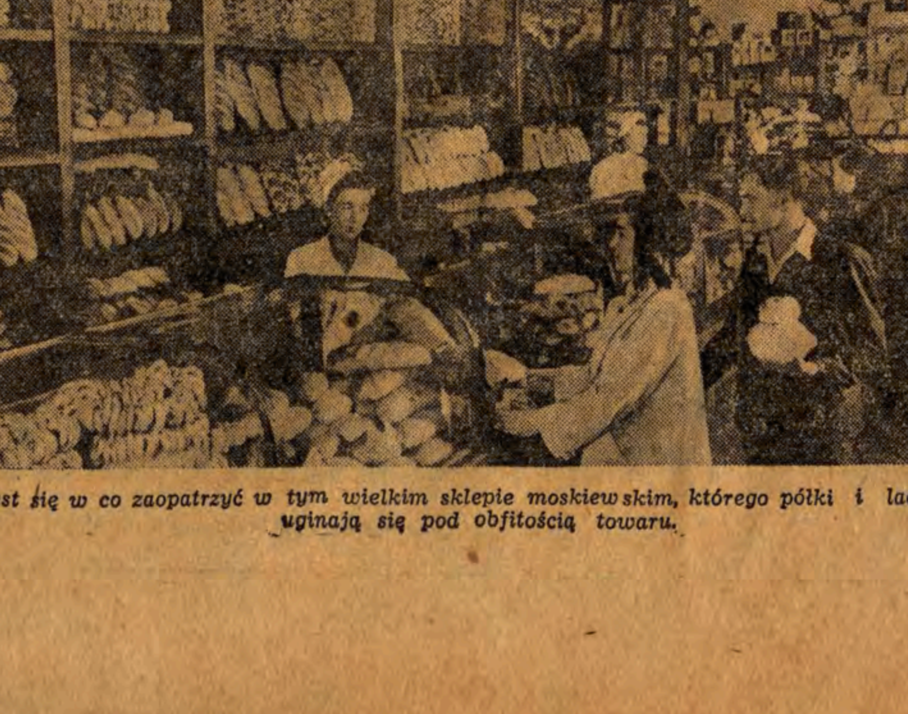
Wzrost siły nabywczej ludności ZSRR przyczynił się do ogromnego wzrostu konsumpcji. W latach powojennych detaliczny obrót towarowy w handlu państwowym i spółdzielczym wzrósł prawie trzykrotnie, poważnie przekraczając poziom przedwojenny. W okresie piątej pięciolatki konsumpcja będzie nadal wzrastać. Przewiduje się, że w r. 1955 detaliczny obrót towarowy wzrośnie o 70 proc. w stosunku do roku 1950.



W trosce o zdrowie robotnika, przy wielkich fabrykach urządzono „nocne sanatoria".

Nowy plan pięcioletni, którego wytyczne ustalił XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, będzie doniosłym etapem na drodze stopniowego przechodzenia ZSRR od socjalizmu do komunizmu. Pomyślna realizacja piątej pięciolatki przyniesie dalszy wzrost produkcji przemysłowej i rolnej, zapewniając tym samym dalsze podniesienie stopy życiowej i poziomu kulturalnego mas pracujących ZSRR.

Każdy upływający rok zbliża ludzi radzieckich do szczęśliwej przyszłości komunistycznej, kiedy to Związek Radziecki stanie się krainą obfitości wszelkich dóbr, kiedy każdy obywatel ZSRR czerpać będzie z tych dóbr w miarę swych potrzeb. Drogę do zbudowania ustroju komunistycznego w ZSRR otwarło zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.



Jest się w co zaopatrzyć w tym wielkim sklepie moskiewskim, którego półki i lada uginają się pod obfitością towaru.

Ostatni bój ludzkości

A w Smolnym
tłumy słuchając orędzia
głuszyły
pieśnią
komunikaty.
Pierwszy raz
zamiast:
— to będzie...
śpiewano:
— to jest
nasz ostatni... —
(MAJAKOWSKI)

Październikową nocą niósł się huk wystrzałów. Dobiegał z ulic, na których toczyły się jeszcze walki. Uciskani i wyzyskiwani wzięli władzę w swe ręce.

W Piotrogrodzie Zjazd Rad ogłaszał dekret o ziemi, dekret o pokoju. Przedstawiciele uciskanych i wyzyskiwanych zaczęli sprawować rządy w myśl najżywotniejszych interesów pracującego ludu.

Choć nadchodziły lata najcięższych, najtrudniejszych walk przeciwko kontrrewolucji choć nadchodziły lata zmagań, trudów i wyrzeczeń dla umocnienia władzy Rad, robotnicy zgromadzeni przed Smolnym śpiewali: „Bój to jest nasz ostatni". Wojna domowa, wysiłki i bohaterstwo lat stalinowskich pięciolatek, wielka wojna w obronie ojczyzny przeciwko hitlerowskiej nawale i dzisiejszy radosny trud budowniczych komunizmu są tym samym bojem, którego pierwsze zwycięstwa przyniosła październikowa noc przed trzydziestu pięciu laty.

Jest to bój o świat bez krzywdy, ucisku, niesprawiedliwości. Bój o społeczeństwo swobodnych ludzi. Bój o ustrój, który wyzwala wszystkie ludzkie siły twórcze, pozwala im przekuć się w czyny i tworzyć historię obecnych i przyszłych lat i nadchodzących wieków.

Bój ostatni.

* * *

Przewroty i rewolucje zmieniały ludzi, którzy stali u władzy, zmieniały formy ustroju państwowego, zmieniały klasę, która rządziła. Pozostawiały nietkniętą wciąż tę samą treść życia społeczeństwa podzielonego na klasy — niesprawiedliwość i ucisk człowieka przez człowieka. Pozostawiały wciąż tak samo władzę w ręku uprzywilejowanej mniejszości — właścicieli środków produkcji. Pozostawiały nietkniętą nieświadomość i bezradność wobec praw działających niezależnie od ludzkiej woli w podzielonym na klasy społeczeństwie.

Działami „Aurory", karabinami w natarciu na Pałac Zimowy kierowali wyzyskiwani i uciskani — robotnicy. Oni to — wyraziciele interesów całego ludu pracującego ujęli po raz pierwszy w dziejach ludzkości władzę w swoje ręce — w ręce olbrzymiej większości narodu. W walce, zmaganiach i w pokojowym budownictwie kierowali się znajomością odkrytych przez Marksa i Engelsa praw rządzących życiem i rozwojem społeczeństw. Szli pod wodzą genialnych ludzi, którzy rozwinęli, wzbogacili naukę marksizmu — pod wodzą Lenina i Stalina.

Dowiedli latami wspaniałego rozwoju Kraju Rad, że może istnieć ustrój bez kryzysów, ustrój, w którym nie ma wyzysku i niesprawiedliwości. Że może istnieć ustrój, w którym wszyscy obywatele współrządzą i decydują o losach państwa. Że może istnieć ustrój, w którym plany przyszłości są tak samo rzeczywiste i realne, jak teraźniejszość. Ustrój socjalistyczny.



„Wodzowie Października" — obraz N. Christolubowa.
Fot. — CAF

Rodziły się jego podstawy w październikową noc, gdy robotnicy i chłopi — żołnierze odbierali majątki i władzę ludziom, do których należały ziemia, kopalnie i fabryki, transport i banki. Oblekał się w konkretny kształt rzeczywistości pierwszymi dekretami radzieckiej władzy. Utrwalał się i rósł pod czujną, troskliwą opieką radzieckiego państwa — dyktatury proletariatu przeciwko pozostałościom klas wyzyskiwaczy, przeciwko zdrajcom, przeciwko wszystkim, którzy odebrać chcieliby ludowi jego władzę. Rozwijał się i rozkwitał dzięki umiejętnemu kierownictwu państwa, które marzenia o socjalizmie ujmowało w cyfry stalinowskich pięciolatek, uczyło miliony ludzi wprowadzać je w życie.

Pełną parą pracują radzieckie fabryki, kopalnie i huty. Miliony, miliony radzieckich robotników stają co dnia przy swoich warsztatach, w swoich kopalniach, swoich hutach. Wartości, wytworzone ich pracą zmieniają się w coraz dostatniejsze życie robotników, w fabryczne domy kultury, przedszkola.

Metalowiec Klimentjew z opowiadania słynnego radzieckiego pisarza Beka mówi na zebraniu o trudnościach, które opóźniają rozwój stosowanej przez niego metody szybkościowego skrawania metali. Czuje się osobiście odpowiedzialny za rozwój tej metody. Z pasją piętnuje trudności, które stoją na przeszkodzie temu, by wydajniej, lepiej pracowali radzieccy metalowcy, by więcej maszyn miał kraj. Tak czuć, tak myśleć może tylko współgospodarz, odpowiedzialny za losy kraju.

Trudności płyną z braków w pracy Ministerstwa Hutnictwa. Robotnik Klimentjew zwraca się do ministra Hutnictwa: „Mam nadzieję, towarzyszu ministrze, że weźmiecie pod uwagę moje słowa i wyciągnięcie z nich odpowiednie wnioski". Ma prawo w ten sposób zwracać się do ministra. Minister ma obowiązek wziąć pod uwagę jego słowa. Tak, jak mają obowiązek brać pod uwagę słowa każdego obywatela wszyscy przedstawiciele radzieckiej władzy w rejonie, w obwodzie, w kraju. Wszyscy — wybierani przez lud. Wszyscy, których lud ma prawo odwołać. Czyż to nie jest najpiękniejszy wyraz więzi i jedności radzieckiej władzy z całym narodem?

Szybkim rytmem przekraczanych planów, energią pracy budowniczych Wołgo—Donu, Kanału Turkmeńskiego, syberyjskich zagłębi zbliża się radosne jutro komunizmu. Ustroju, w którym obfitość wszystkiego pozwoli zaspokoić wszystkie ludzkie potrzeby i pragnienia. Ustroju, w którym nie będzie istotnej różnicy między życiem mieszkańców wsi i życiem mieszkańców miast.

Nadchodzi jutro komunizmu. Tworzą je ludzie, którzy poznali mechanizm praw kierujących rozwojem społeczeństw i poznanie swe przekuwają w plany rozwoju gospodarczego i kulturalnego. W plany zgodne z prawami działającymi w socjalizmie. Plany, którym prawa te gwarantują realizację. Czyż nie zmienia to ludzi w potężnych twórców historii?

* * *

Gdy w przyszłości w szkołach uczyć się będą dzieci dziejów świata — historyk będzie mówił o długim okresie „dzieciństwa" ludzkości — okresie wspólnoty pierwotnej, będzie mówił o okresie ucisku i walk klasowych, a wreszcie o okresie pełnego wyzwolenia ludzkości władającej swobodnie swoim losem, coraz potężniej panującej nad przyrodą — o erze komunizmu.

Myślimy o przyszłych pokoleniach. Dobre, wspaniałe będzie ich życie. Ale jednocześnie jakże piękny jest okres, w którym żyjemy — okres rozpoczętej Wielką Rewolucją Październikową walki o przyszłe szczęście. Jakaż dumą przepaja nas świadomość, że to my — pokolenie rewolucji proletariackiej — jesteśmy bojownikami największej w dziejach ludzkości walki.

Że toczymy OSTATNI BÓJ.

S. GRABOWSKA

Wytyczne piątej pięciolatki radzieckiej niewyczerpanym źródłem doświadczeń w realizacji naszych zadań gospodarczych

Referat sekretarza KC PZPR tow. Franciszka Mazura wygłoszony na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

Towarzysze!

Miliony prostych ludzi na całym świecie — ludzi pragnących pokoju i sprawiedliwości społecznej — w czasie trwania XIX Zjazdu czuły i rozumiały, że w Moskwie, na Kremlu, mówi się o ich własnych sprawach, że wynik obrad wielkiej partii Lenina i Stalina będzie posiadał decydujący wpływ na ich własne losy. Dlatego też na XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego skierowane były oczy robotników, chłopów i wszystkich postępowych ludzi świata.

Towarzysze!

Związek Radziecki stał się nadzieją wybawienia dla uciskanych i wyzyskiwanych całego świata.

Lenin i Stalin stale uczyli klasę robotniczą, masy pracujące ZSRR, że ich wielkie socjalistyczne budownictwo — to wypełnienie obowiązków wobec międzynarodowego proletariatu.

Towarzysz Stalin w swym przemówieniu do działaczy gospodarczych w roku 1931 powiedział:

„Musimy posuwać się naprzód, tak, aby klasa robotnicza całego świata patrząc na nas mogła powiedzieć: oto mój czołowy oddział, oto moja brygada szturmowa."

Narody Związku Radzieckiego z honorem wywiązały się z tego obowiązku.

Wspaniały rozwój Związku Radzieckiego, jego potężne dotychczasowe osiągnięcia, olbrzymie plany rozbudowy, ujęte w dyrektywach uchwalonych przez XIX Zjazd, sam przebieg Zjazdu — to świadectwo wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, to żywy konkretny dowód, że istnieje wyjście z kryzysów, bezrobocia, nędzy, trapiących masy pracujące krajów kapitalistycznych.

Zwycięstwa Związku Radzieckiego są naszymi zwycięstwami

Wzrost potęgi gospodarczej Związku Radzieckiego, wzrost dobrobytu i kultury narodów radzieckich — to wzmocnienie sił światowego postępu, to rękojmia umocnienia pokoju na świecie.

Szczególnie dobitnie zdaje sobie z tego sprawę naród polski. Przecież to wszechstronna, bezinteresowna pomoc Związku Radzieckiego pozwala nam rozbudowywać w niesłychanie szybkim tempie gospodarkę narodową Polski, przezwyciężać wiekowe zacofanie kraju.

Zwycięstwa Związku Radzieckiego są naszymi zwycięstwami osiągnięcia ludzi radzieckich są naszymi osiągnięciami, a radziecka nauka i technika jest dla nas ogromną pomocą w naszym marszu naprzód.

— Wiedzą o tym dobrze budowniczowie Nowej Huty, Żerania i innych naszych budowli socjalizmu, wznoszący swe wspaniałe zakłady w oparciu o radziecką technikę.

Wiedzą o tym dobrze nasi uczeni, korzystający szeroko w swych badaniach ze wspaniałych zdobyczy nauki radzieckiej.

Robotników, ludzi pracy całego świata, radują głęboko coraz to nowe, coraz większe i coraz wspanialsze osiągnięcia Kraju Rad.

W swej genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" opublikowanej w przededniu XIX Zjazdu towarzysz Stalin opracował i rozwinął marksistowską naukę o drogach budownictwa komunizmu. Praca ta uzmysłowiła nam wszystkim ze szczególną dobitnością głęboką przepaść, jaka dzieli świat socjalizmu — świat stałego rozwoju techniki, stałego wzrostu produkcji, stałego wzrostu dobrobytu wszystkich ludzi pracy — od świata kapitalistycznego, którym rządzi prawo zwierzęcej pogoni za maksymalnym zyskiem, świata rozdzieranego przez przeciwieństwa wewnętrzne, świata imperialistów, knujących nowe zbrodnie wojenne.

Wspaniałe tempo rozwoju gospodarki radzieckiej świadectwem nieporównanej wyższości socjalizmu nad kapitalizmem

Ta nowa praca towarzysza Stalina stała się już dzisiaj potężną bronią w ręku wielu milionów ludzi pracy na całym świecie.

Jak już powiedział towarzysz Bierut — genialne wskazania towarzysza Stalina zawarte w jego pracach nadawały kierunek obradom XIX Zjazdu KPZR.

W swym historycznym przemówieniu 9 lutego 1946 r. towarzysz Stalin postawił przed narodem radzieckim zadanie zwiększenia poziomu produkcji przemysłowej trzykrotnie w stosunku do poziomu przedwojennego, osiągnięcia 50 mil. ton wytopu surówki, stali — 60 milionów ton, węgla — 500 milionów ton, ropy naftowej — 60 mil. ton.

„Tylko pod tym warunkiem można uważać — mówił towarzysz Stalin — że nasza Ojczyzna będzie zabezpieczona przed wszelkimi niespodziankami. Na wykonanie tego trzeba będzie chyba trzech nowych pięciolatek, jeżeli nie więcej. Lecz dzieła tego można dokonać i my musimy go dokonać."

Olbrzymi entuzjazm mas pracujących Związku Radzieckiego, który znalazł swój wyraz w potężnym rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy, pozwolił znacznie skrócić czas potrzebny do wykonania tych zadań.

Mimo że wojna zahamowała rozwój przemysłu Związku Radzieckiego na 8—9 lat tj. prawie na dwie pięciolatki, produkcja przemysłu ZSRR w 1951 roku była blisko 13 razy większa niż w 1929 r., podczas gdy w analogicznym okresie produkcja przemysłowa w USA wzrosła tylko dwukrotnie, w Anglii o 60 proc., we Włoszech o 34 proc., we Francji tylko o 4 proc.

Wskazuje to, że stosunek potencjału przemysłowego ZSRR do potencjału krajów kapitalistycznych zmienia się coraz bardziej na korzyść Związku Radzieckiego.

Dyrektywy nowego planu pięcioletniego, uchwalone na XIX Zjeździe KPZR, zakładają nowy olbrzymi wzrost produkcji przemysłowej. Ustalają one, że produkcja ta w roku 1955 będzie w przybliżeniu o 70 proc. wyższa od produkcji roku 1950. Oznacza to, że wzrośnie ona trzykrotnie w porównaniu z rokiem 1940.

Rozwój socjalistycznej produkcji podporządkowany jest podstawowemu celowi społeczeństwa socjalistycznego: zapewnienia maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa.

Budując nowe zakłady o wysokim poziomie technicznym, podnosząc poziom techniczny i poziom organizacji pracy starych zakładów — Związek Radziecki stwarza możliwości stałego wzrostu wydajności pracy, stałego zmniejszania kosztów własnych, stałego i coraz szybszego wzrostu produkcji i zapewnia coraz pełniejsze zaspokojenie potrzeb społeczeństwa, osiągnięcie takiego poziomu produkcji na głowę ludności, przy którym w warunkach ustroju socjalistycznego już coraz wyraźniej staje się widoczna perspektywa przejścia do komunizmu.

Wzrost dobrobytu i kultury narodu radzieckiego, jak świadczą o tym dobitnie przykłady ostatnich lat, staje się sam z kolei czynnikiem oddziaływającym na dalszy potężny wzrost socjalistycznej produkcji, na dalsze podniesienie wydajności pracy.

Dyrektywy XIX Zjazdu KPZR w sprawie planu pięcioletniego ustalają przeciętne roczne tempo wzrostu całej globalnej produkcji przemysłowej w przybliżeniu na 12 proc., przy czym tempo wzrostu produkcji środków produkcji (grupy „A") na 13 procent, a produkcji artykułów konsumpcyjnych (grupy „B") na 11 procent.

Szybszy rozwój produkcji środków produkcji jest nierozerwalnie związany z realizacją obiektywnego prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju oraz z realizacją podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu które określa towarzysz Stalin — jako:

„zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa, w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki".

W swej pracy pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", towarzysz Stalin pisze:

„A co to znaczy zrezygnować z prymatu produkcji środków produkcji? Znaczy to zlikwidować możność nieustannego rozwoju naszej gospodarki narodowej, albowiem nie można realizować nieprzerwanego wzrostu gospodarki narodowej, nie przestrzegając jednocześnie prymatu produkcji środków produkcji".

Wzrost produkcji środków produkcji w piątej pięciolatce znajduje swój wyraz w olbrzymim wzroście produkcji hutnictwa, energetyki, wzroście produkcji przemysłów decydujących o rozwoju bazy paliwnej, wreszcie w olbrzymim wzroście przemysłu maszynowego, chemicznego i przemysłu materiałów budowlanych.

„Podstawą rozwoju przemysłu i całej gospodarki narodowej jest hutnictwo" — mówił na Zjeździe przewodniczący Państwowej Komisji Planowania towarzysz Saburow.

Dlatego też dyrektywy w sprawie planu pięcioletniego ustalają zwiększenie wytopu surówki w stosunku do roku 1950 w przybliżeniu o 76 proc., stali o 62 proc., a produkcji wyrobów walcowanych — o 64 proc. O ogromie tych cyfr świadczy fakt, że np. sam przyrost produkcji wyrobów walcowanych przewyższy całą radziecką produkcję tych wyrobów z roku 1940. W ciągu ostatnich lat hutnictwo radzieckie zrobiło już potężny krok naprzód w porównaniu z okresem przedwojennym.

Towarzysz Malenkow na Zjeździe wskazał, że w ciągu ostatnich trzech lat — 1949-1951, przyrost wytopu surówki wyniósł 8 milionów ton, przyrost wytopu stali — 13 milionów ton i przyrost produkcji wyrobów walcowanych — 10 milionów ton. Dla osiągnięcia takiego przyrostu w latach przedwojennych trzeba było zużyć zamiast wspomnianych 3 lat, w zakresie wytopu surówki 8 lat, stali — 9 lat, w produkcji wyrobów walcowanych — 12 lat.

Jeszcze szybciej niż hutnictwo żelaza i stali zwiększy się w ciągu piątej pięciolatki produkcja hutnictwa metali nieżelaznych: miedzi — o 90 proc., ołowiu — 2,7 raza, aluminium — 2,6 raza, cynku — 2,5 raza itd.

Bardzo ważnym warunkiem realizacji nakreślonego tempa rozwoju produkcji i postępu technicznego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej jest dalsza elektryfikacja kraju.

Plan stawia zadanie powiększenia produkcji energii elektrycznej w przybliżeniu o 80 proc., czyli zakłada tu tempo przewyższające ogólne tempo wzrostu produkcji przemysłowej. Umożliwia to dalsze podniesienie poziomu elektryfikacji przemysłu pozwala na znaczne rozszerzenie zastosowania energii elektrycznej w rolnictwie i dalszy rozwój elektryfikacji transportu.

Przyrost produkcji energii elektrycznej w ciągu ostatnich trzech lat (1949—51) wyniósł 37 miliardów kWh. W latach przedwojennych na osiągnięcie takiego przyrostu trzeba było 9 lat.

Paliwo, jak wiadomo, ma kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej. Już w roku 1952 wydobycie ropy naftowej dojdzie do 47 milionów ton, czyli będzie przeszło o połowę większe aniżeli w r. 1940. Wydobycie węgla zaś osiągnie 300 milionów ton, tj. o przeszło 80 proc. więcej, aniżeli w roku 1940. W ciągu pięciolatki produkcja ropy naftowej wzrośnie w przybliżeniu o 85 proc., a węgla — o 43 proc.

Zakłady przemysłu maszynowego dostarczają sprzętu dla nowych fabryk, dla renowacji starych zakładów przemysłowych, dla transportu i rolnictwa. Dlatego produkcja tego przemysłu musi rosnąć szybciej aniżeli produkcja innych gałęzi przemysłu. Tej stalinowskiej zasady przestrzega ściśle nowy plan pięcioletni. Produkcja przemysłu maszynowego w ciągu pięciolatki wzrośnie dwukrotnie, w tym produkcja turbin parowych i hydraulicznych wzrośnie w porównaniu z czwartą pięciolatką w przybliżeniu 4,3 raza, urządzeń dla walcowni — 2,8 raza aparatury dla przemysłu naftowego — 5,2 raza. Olbrzymi rozwój przemysłu budowy maszyn odzwierciedla równolegle z olbrzymim rozmachem elektryfikacji zasadniczą drogę budowy materialno-technicznej bazy komunizmu.

Stwarza to przesłanki dla nowego wielkiego wzrostu wydajności pracy, podstawowego warunku coraz pełniejszego zaspokojenia rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przechodzenia do komunizmu.

Ustrój socjalistyczny dąży do tego, aby uczynić pracę robotnika coraz bardziej wydajną i coraz lżejszą, aby ciężki fizyczny trud zastąpić pracą maszyny, kierowanej przez robotnika.

W swojej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" towarzysz Stalin wskazał:

„...nigdzie tak chętnie nie stosuje się maszyn jak w ZSRR, ponieważ maszyny oszczędzają pracy społeczeństwu i czynią pracę robotników lżejszą, a wobec tego, że w Związku Radzieckim nie ma bezrobocia, robotnicy z wielką ochotą używają maszyn w gospodarce narodowej".

Dlatego też produkcja wielkich i ciężkich obrabiarek w 1951 roku zwiększyła się, w porównaniu z 1940 rokiem, 8,1 raza, zaś produkcja obrabiarek wysokoprecyzyjnych — **kilkadziesiąt razy.**

W latach piątej pięciolatki nastąpi dalszy poważny rozwój przemysłu budowy maszyn — produkcja obrabiarek wzrośnie w porównaniu z czwartą pięciolatką, jeśli idzie o wielkie obrabiarki w przybliżeniu 3,6 raza, a produkcja obrabiarek wysokoprecyzyjnych — 4 razy.

Ten potężny rozwój przemysłu ciężkiego, produkującego środki produkcji, stwarza podstawy i zapewnia stały wzrost dobrobytu ludzi radzieckich i wzrost ich zaopatrzenia w artykuły konsumpcyjne.

Piąta pięciolatka powinna zapewnić na bazie rozwoju przemysłu ciężkiego i rolnictwa szybkie tempo wzrostu produkcji artykułów masowego spożycia. Zasoby surowców rolniczych umożliwią zwiększenie w ciągu pięciolecia produkcji przemysłu lekkiego i spożywczego co najmniej o 70 procent. Przy tym produkcja tkanin bawełnianych zwiększy się w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu o 61 proc., tkanin wełnianych — o 54 proc., obuwia skórzanego — o 55 proc., mięsa — o 92 proc., połowy ryb zwiększą się o 58 proc., produkcja cukru — o 78 proc., tłuszczów zwierzęcych — o 72 proc., tłuszczów roślinnych — o 77 proc., konserw — 2,1 raza.

Stawiając wielkie zadania w dziedzinie zwiększenia produkcji przemysłowej XIX Zjazd KPZR zwrócił szczególną uwagę na **konieczność zwiększenia wysiłków w kierunku przeprowadzenia oszczędności.**

Rozwój gospodarki narodowej ZSRR odbywa się w drodze wykorzystania własnych zasobów wewnętrznych. Stąd też oszczędność występuje jako doniosły warunek stworzenia wewnętrzno-gospodarczej akumulacji.

„Reżim oszczędności — mówił na Zjeździe towarzysz Malenkow — **jako metoda socjalistycznego gospodarowania odegrał wielką rolę w dziele uprzemysłowienia kraju. Obecnie, kiedy w kraju naszym następuje nowy, potężny wzrost gospodarki narodowej, a jednocześnie dokonuje się systematycznej zniżki cen towarów masowego spożycia, reżim oszczędności nabiera jeszcze większego znaczenia".**

Oszczędność i wydajność pracy stają się doniosłym czynnikiem wzrostu produkcji.

W okresie od 1940—1951 roku wydajność pracy w przemyśle wzrosła o 50 proc., przy czym 70 proc. przyrostu produkcji przemysłu uzyskano w tym okresie dzięki podniesieniu wydajności pracy.

By zrealizować zadanie ogólnego podniesienia wydajności pracy, dyrektywy piątego planu pięcioletniego zwracają szczególną uwagę na rekonstrukcję starych fabryk.

Szczególną uwagę zwrócono na Zjeździe na zwiększenie wykorzystania zdolności produkcyjnych istniejących przedsiębiorstw. Tak np. w hutnictwie równolegle z przewidywanymi inwestycjami, które mają zwiększyć zdolności produkcyjne wielkich pieców o 32 proc. w stosunku do 4 ej pięciolatki, około 30 proc. całego przewidzianego przyrostu wytopu surówki wyprodukowane będzie dzięki lepszemu wykorzystaniu istniejących wielkich pieców.

W przemyśle węglowym pięciolatka przewiduje wzrost wydobycia węgla o 43 proc., przy czym około 25 proc przyrostu winno być osiągnięte przez lepszą eksploatację istniejących kopalń.

Szczególną uwagę zwrócono na oszczędności w budownictwie, gdzie dotąd w niezadowalającym stopniu wykorzystuje się środki mechanizacji, wydajność pracy jest jeszcze niska, a materiały zużywane często w sposób rozrzutny.

Wielu towarzyszy podkreślało na Zjeździe, że działacze gospodarczy muszą zwracać o wiele więcej uwagi na zagadnienia ekonomiczno-finansowe, umiejętnie łączyć zagadnienia rozwoju techniki i organizacji pracy z zagadnieniami finansowo-gospodarczymi. Kierownik przedsiębiorstwa lub resortu gospodarczego musi zdawać sobie sprawę, jak prawo wartości oddziałuje na pracę jego przedsiębiorstwa lub resortu. Tylko wtedy będzie on doceniał i umiał uwzględnić w swej działalności zagadnienia takie, jak sprawa rozrachunku gospodarczego i rentowności przedsiębiorstw, sprawa kosztów własnych, sprawa cen itp.

„Zło polega na tym — uczy towarzysz Stalin — **że nasi działacze gospodarczy i planiści, z nielicznymi wyjątkami, źle są zaznajomieni z działaniem prawa wartości nie studiują tego działania i nie umieją go uwzględnić w swych obliczeniach".**

Aby zrealizować zadania nowego planu trzeba podnieść na wyższy poziom samą pracę planowania, pracę planistów gospodarczych. Aby wykonać zadania planu, trzeba zapewnić właściwe proporcje rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu, trzeba umieć wykrywać i wykorzystywać dotąd utajone rezerwy wewnętrzne przemysłu. Po to zaś trzeba umieć lepiej niż dotąd opracowywać i posługiwać się takimi ekonomicznymi wskaźnikami planu, jak wydajność pracy, normy zużycia materiałów, wydatków administracyjnych i wiele innych.

Wnioski dla nas

Plan piątej pięciolatki ZSRR ma ogromne znaczenie dla naszego kraju. Wytyczne tego planu dają nam obraz zdobyczy socjalizmu, wspaniałych osiągnięć drogi, na jaką wkroczył także nasz naród. Stanowią one dla nas jednocześnie niewyczerpane źródło doświadczeń i nauk w walce o realizację bieżących zadań Planu Sześcioletniego i zbudowanie nowego długofalowego planu gospodarki narodowej, o którym mówi Program Frontu Narodowego.

Dotychczasowa realizacja Planu Sześcioletniego w zasadzie przebiega zgodnie z jego założeniami, a nawet je wyprzedza, jednak w praktyce wykonania mamy sporo braków i niedociągnięć.

I tak, nasza energetyka, mimo jej poważnego rozwoju, nie nadąża jeszcze za szybkim rozwojem gospodarki narodowej, a tym samym za wzrostem zapotrzebowania przemysłu na energię elektryczną.

Jak wiadomo, nasze hutnictwo żelazne w roku bieżącym, pomimo znacznego wzrostu w stosunku do roku ubiegłego, nie wykonuje planów produkcyjnych w podstawowych asortymentach.

Nasz przemysł maszynowy zbyt powoli opanowuje produkcję nowych maszyn i urządzeń potrzebnych dla rozbudowy podstawowych gałęzi przemysłu, a w szczególności hutnictwa, energetyki i chemii i dla osiągnięcia szybkiego postępu w rolnictwie.

Wielu naszych działaczy gospodarczych widzi możliwości rozszerzenia produkcji tylko w nowych inwestycjach. Chodzi natomiast o to, aby prowadząc wielkie budownictwo inwestycyjne równocześnie wykrywać nie wykorzystane rezerwy produkcyjne w istniejących zakładach, uruchamiać te rezerwy przy pomocy lepszej organizacji pracy małej mechanizacji — wymagających często niewielkich wydatków i przekształcać te rezerwy w potężne źródło rozwoju gospodarki narodowej.

Wykorzystanie zdolności produkcyjnych w ZSRR jest bez porównania wyższe niż u nas.

Gdybyśmy na przykład w przemyśle hutniczym drogą rekonstrukcji i modernizacji urządzeń, lepszej organizacji pracy i podniesienia kwalifikacji naszych kadr potrafili znacznie przybliżyć się do wskaźników osiąganych przez hutnictwo radzieckie — moglibyśmy otrzymać z istniejących pieców dodatkowo bardzo znaczne ilości surówki.

Znacznie podniosłaby się w hutnictwie produkcja stali, gdyby wszystkie stalownie dźwignęły się do poziomu stalowni huty „Kościuszko", która osiągnęła wydajność z metra sześciennego pieca ponad 30 proc. wyższą od przeciętnej wydajności naszych stalowni.

Nasi budowniczowie skarżą się na niedostateczną ilość sprzętu budowlanego na wielkich placach budowy. Równocześnie, sprzęt, który posiadamy, jest bardzo źle wykorzystany. Na przykład: najwyższa wydajność koparki z łyżka o pojemności pół tony wynosi u nas 150 ton ziemi dziennie. Przy budowie Pałacu Kultury i Nauki obsługa radziecka, pracując tą samą maszyną, dzięki wyższej zmianowości i lepszej organizacji pracy osiąga wydajność dzienną 500 ton ziemi.

Już na VII Plenum KC PZPR towarzysz Bierut wskazywał na niewykorzystanie mocy produkcyjnej i dał nam zadanie mówiąc:

„Należy skończyć z takim stanem rzeczy, gdy istniejące moce produkcyjne nie są wykorzystywane. Należy postawić sobie za zadanie możliwie najpełniejsze wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych".

Nasze współzawodnictwo socjalistyczne objęło wiele setek tysięcy robotników i przyczyniło się poważnie do wykonania planów gospodarczych wielu gałęzi produkcji. Cechuje je jednak dotąd kampanijność i brak ciągłości. Zobowiązania we współzawodnictwie podejmuje się u nas wciąż jeszcze przeważnie od rocznicy do rocznicy, od „święta" do „święta", zamiast rozwijać współzawodnictwo jako ruch stały i ciągły, związany nierozerwalnie z codzienną walką o plan. Tylko tym można tłumaczyć fakt, że mamy zakłady o dużym odsetku uczestników współzawodnictwa socjalistycznego, które mimo to nie wypełniają swych planów produkcyjnych.

Zagadnieniem pierwszej wagi jest dla naszego przemysłu podniesienie jakości produkcji.

Nasi konsumenci mają słuszne wymagania i słuszne pretensje w stosunku do wielu gałęzi przemysłu lekkiego. Powszechnie wiadomo, jak poważny jest odsetek braków w produkcji naszego przemysłu konfekcyjnego, czy przemysłu obuwia gumowego. Niektóre fabryki tych gałęzi przemysłu po prostu marnują wysokojakościowe nieraz materiały.

Walka o poprawę jakości produkcji winna stać się centralnym zagadnieniem w całym naszym przemyśle. Nie powinniśmy tolerować brakoróbstwa i niskich jakości produkcji przemysłu socjalistycznego.

Nie wszędzie istnieją u nas normy rozchodu surowców i materiałów, a ustalone normy są często naruszane.

Nasze elektrownie zużywają około 200 gramów węgla więcej na wyprodukowanie 1 kilowatogodziny niż elektrownie Związku Radzieckiego, znaczy to, że gdybyśmy, przez modernizację urządzeń kotłowych i lepszą gospodarkę cieplną, zbliżyli się do radzieckich wskaźników w tej dziedzinie, pozwoliłoby to nam zmniejszyć rozchód węgla **o około 2 milionów ton rocznie.**

Marnotrawstwo energii elektrycznej jest jedną z podstawowych przyczyn jej niedoboru. Zużycie energii elektrycznej w naszym przemyśle na jednostkę produkcji — na tonę węgla, stali lub cementu — znacznie przekracza wskaźniki radzieckie.

Gdybyśmy w zużyciu energii elektrycznej osiągnęli wskaźniki radzieckie, wydobylibyśmy rezerwy równe mocy kilku dużych elektrowni.

Gdybyśmy dla przykładu potrafili przybliżyć się do radzieckiego wskaźnika zużycia koksu na wyprodukowanie tony surówki, zaoszczędzilibyśmy w jednym roku około 100 tysięcy ton koksu.

Mamy w naszej gospodarce szereg jaskrawych przejawów marnotrawstwa. Np. w Krakowskich Zakładach Sodowych średnie zużycie amoniaku na 1 tonę sody surowej wzrosło w bieżącym roku w stosunku do roku ubiegłego o przeszło 30 proc. na skutek osłabienia dyscypliny technologicznej i niewłaściwego montażu nowo zainstalowanych aparatów produkcyjnych.

Szczególnie źle realizuje się system oszczędności w budownictwie. Na przykład straty cegły, spowodowane niszczeniem jej w czasie załadunku, wyładunku, transportu, niszczeniem jej na placach budowy, wynoszą miliony sztuk rocznie, z których można by wybudować wiele tysięcy tak brakujących nam izb.

Krytyczna analiza naszej działalności w świetle materiałów XIX Zjazdu wskaże na wiele innych jeszcze braków i niedociągnięć i wskaże drogi ich usunięcia oraz zbliżenia się do radzieckiego poziomu i radzieckich metod pracy.

Krytyka i samokrytyka, stosowana codziennie i bezwzględnie winna dopomóc nam w wykrywaniu naszych braków, a tym samym do wydobycia nowych rezerw i nowych możliwości.

Na szczególną uwagę zasługuje kontrola wykonania — sprawa niezwykle mocno podkreślona na XIX Zjeździe, a szczególnie zaniedbana u nas.

Wydaje się u nas niejednokrotnie całkiem dobre i słuszne instrukcje, przyjmuje się dobre i słuszne uchwały. Ale cóż z tych uchwał i instrukcji, kiedy często nikt potem nie interesuje się ich dalszymi losami, nie kontroluje czy zostały one wykonane? — Rzecz jasna, że takie papierowe instrukcje i uchwały nie przynoszą żadnego pożytku.

Towarzysze!

Nie bacząc na wiele jeszcze braków, nasza gospodarka narodowa, przemysł, technika, posiadają wspaniałe osiągnięcia.

Jesteśmy w toku wykonywania porywających swoim rozmachem zadań produkcyjnych i technicznych w naszym kraju.

Nasi działacze gospodarczy, nasz aktyw partyjny nie zawsze nawet zdają sobie sprawę z gigantycznych przemian, jakie dokonują się w naszym przemyśle i technice, często nie nadążają za tymi przemianami.

Koparki i żurawie wieżowe na naszych placach budowy, kombajny i ładowarki różnego typu w kopalniach, piec B w hucie „Kościuszko" i zgniatacz w hucie „Bobrek", produkcja syntetycznych paliw, włókien sztucznych, penicyliny, statki z polskich stoczni, nasze „Warszawy", „Lubliny", „Stary", wszystko to świadczy o rewolucji w technice. Wszystko to oznacza odchodzenie od ciężkiej, mało wydajnej pracy, od łopaty, od prymitywu do nowej techniki, do mechanizacji i automatyzacji.

Tę nową technikę, tę nową wspaniałą rzeczywistość i imponującą perspektywę postępu technicznego zawdzięczamy sojuszowi, przyjaźni z Krajem Rad.

Radzieckie dostawy, radzieckie projekty, dokumentacja, licencje, literatura radziecka — oto codzienny realny wyraz tej przyjaźni.

Naszym zadaniem jest szybciej opanować nową technikę, szybciej przyswajać sobie przodujące radzieckie doświadczenia, szerzej, wszechstronniej, śmielej korzystać z pomocy radzieckiej, wzbogacać swoją wiedzę, szybciej podążać za kroczącym naprzód wielkim Związkiem Radzieckim.

Zadania w dziedzinie rolnictwa

Ustalone przez dyrektywy tempo rozwoju rolnictwa i zwiększenia produkcji rolnej, zapewnia szybki i odpowiedni do potrzeb społeczeństwa rozwój rolnictwa, zapewnia osiągnięcie między rolnictwem a przemysłem nowych proporcji, zgodnych z potrzebami gospodarki narodowej.

Wieś radziecka dzięki gospodarce zespołowej stała się zdolna do coraz wyższej organizacji pracy w oparciu o coraz wyższy poziom techniki rolniczej.

Ogromnie wzrosły możliwości techniczne rolnictwa radzieckiego, gdyż rozwinął się przemysł maszyn rolniczych do najbardziej skomplikowanych włącznie, rozwinął się przemysł chemiczny, produkujący nawozy sztuczne, buduje się wielkie elektrownie wodne i systemy irygacyjne, wciela się w życie stalinowski plan przeobrażenia przyrody.

Rozwijają się i rosną potrzeby społeczeństwa radzieckiego, jego zapotrzebowanie na artykuły spożywcze i na surowce dla lekkiego przemysłu — gdyż rosną dochody ludności pracującej.

Wszystko to sprawia, że szybko i bez przerwy rośnie zarówno ilościowo, jak i jakościowo produkcja rolnictwa radzieckiego. 8 miliardów pudów (to znaczy 128 milionów ton) zboża zebrały w roku bieżącym kołchozy i sowchozy radzieckie.

„W ten sposób — stwierdził towarzysz Malenkow — **problem zbożowy, uważany dawniej za najostrzejszy i najpoważniejszy, został pomyślnie rozwiązany, rozwiązany ostatecznie i raz na zawsze".**

Z uczuciem triumfu oklaskiwali delegaci Zjazdu to oświadczenie towarzysza Malenkowa.

Równocześnie rolnictwo radzieckie stanęło przed nowym zadaniem: zadaniem dokonania wielkich przemian jakościowych w charakterze produkcji rolniczej.

Już obecnie w rolnictwie ZSRR zaszły głębokie przemiany jakościowe. Obszary zasiewów zbóż zwiększyły się w 1952 roku w porównaniu do 1913 roku o 5 procent. Natomiast obszary zajęte pod uprawy roślin przemysłowych zwiększyły się więcej, niż w 2,4 raza, a obszary zajęte pod rośliny pastewne, ponad 11 razy.

W hodowli coraz większą rolę odgrywa wysokowartościowa produkcja tłuszczów i mięsa, skór i wełny wysokiej jakości.

Dla zapewnienia koniecznych dostaw surowców rolnych dla przemysłu i polepszenia zaopatrzenia ludności w wysokojakościową żywność, dyrektywy Zjazdu przewidują dalszy, intensywny rozwój upraw roślin przemysłowych i wytwórczości wysokogatunkowych produktów hodowli.

Przy zwiększeniu pogłowia bydła w całym rolnictwie o 18 — 20 proc., pogłowie owiec ma wzrosnąć o 60 — 62 proc., przy czym najszybciej rosnąć będzie pogłowie owiec cienkorunnych — zaś pogłowie trzody chlewnej wzrośnie o 45 — 50 proc.

Dla umożliwienia rozwoju hodowli dyrektywy ustalają zadania dalszego szybkiego rozwoju bazy paszowej. Specjalny nacisk kładzie się na rozwój produkcji pasz treściwych i soczystych.

We wszystkich dziedzinach mamy więc kurs na dalszą intensyfikację rolnictwa zarówno w kierunku zwiększenia produkcji globalnej, jak polepszenia jej jakości i wartości.

Dyrektywy Zjazdu stwierdzają, że głównym zadaniem w dziedzinie rolnictwa jest dalsze zwiększenie urodzajności wszystkich kultur rolnych, dalsze zwiększenie pogłowia bydła.

W piątej pięciolatce zostaną udoskonalone i szeroko zastosowane w rolnictwie traktory elektryczne oraz inne elektryczne maszyny rolnicze — w szczególności w rejonach wielkich elektrowni wodnych.

Obszar gruntów nawadnianych w ZSRR wzrośnie w ciągu pięciolecia o 30 do 35 proc. Jeszcze szybsze przewiduje się tempo wzrostu obszarów osuszonych — 40 do 45 proc.

Dzięki zwycięstwu ustroju kołchozowego rolnictwo radzieckie wstąpiło więc na drogę stałego i coraz szybszego rozwoju. Ustrój kołchozowy jest jedną z najdonioślejszych zdobyczy ZSRR — gdyż włączył on masy chłopskie do budownictwa socjalizmu, stworzył nowe, nieznane dotąd możliwości rozwoju wszystkich gałęzi produkcji rolnej, stworzył warunki do stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu wielu milionów chłopów.

Socjalistyczne rolnictwo radzieckie w niesłychanie krótkim czasie potrafiło zaleczyć rany, odniesione w czasie wojny, która przyczyniła mu wielkie zniszczenia.

Ważne znaczenie miało zjednoczenie się małych kołchozów w wielkie, które łatwiej i szybciej mogą rozwijać wysokoproduktywną gospodarkę.

Obecnie na miejsce 254 tys. małych kołchozów w Związku Radzieckim istnieje 97 tysięcy wielkich kołchozów, o wysokiej produktywności i szerokim zastosowaniu najnowszych zdobyczy agrotechnicznych. Wydajność tych kołchozów oraz dobrobyt kołchoźników w tych kołchozach podniosły się znacznie w porównaniu z dawnymi małymi kołchozami.

Ideologowie burżuazji, chcąc „uzasadnić" ludobójcze plany imperializmu, odgrzewają kłamliwą, antynaukową teorię „zmniejszającej się wydajności gleby", zwalają na „siły wyższe" winę rosnącej nędzy szerokich mas ludowych w krajach kapitalistycznych, rozwijają ludożercze koncepcje

(Ciąg dalszy na str. 6)

Wytyczne piątej pięciolatki radzieckiej niewyczerpanym źródłem doświadczeń w realizacji naszych zadań gospodarczych

Referat sekretarza KC PZPR tow. Franciszka Mazura wygłoszony na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

(Ciąg dalszy ze str. 5)

ograniczenia liczby ludności na kuli ziemskiej do połowy.

Rzeczywistość gospodarki radzieckiej zadaje kłam bredniom amerykańskich ludobójców.

Plony zbóż z hektara i ogólne urodzaje rosną w ZSRR z roku na rok. Tak na przykład w 1952 roku urodzaj pszenicy zwiększył się w porównaniu z rokiem 1940 o 48 procent. Zbiory bawełny w 1951 r. wynosiły przeciętnie dla radzieckich republik Wschodu 21 q z hektara, gdy w tym samym roku zbiory bawełny w Egipcie wyniosły — 11,5 kwintala z ha, w Stanach Zjednoczonych — 8,3, w Indiach — 3,4, w Pakistanie — 5,2, w Turcji — 7,2, w Iranie — 4,5 kwintala z ha.

Szczególne możliwości podniesienia plonów otwierają się przed rolnictwem na terenach objętych wielkim budownictwem irygacyjnym. Urodzaje zbóż na tych terenach osiągną przeciętnie 30 — 34 q z ha, ryżu — 40—50 q.

W ciągu pięciolatki plony z hektara pszenicy i bawełny zwiększą się o 55 — 65 proc., lnu — 40—50 proc., buraka cukrowego — 65—70 proc., kartofli — 40—45 proc., kultur pastewnych — 100—200 proc.

Tak więc wzrost urodzajności będzie nadal głównym czynnikiem wzrostu globalnej produkcji rolnictwa radzieckiego. Trzeba pamiętać, że są to liczby przeciętne dla wielkich przestrzeni różnorodnych gleb.

Drogą do osiągnięcia tych wyników będzie dalsze wzmocnienie i rozwój kołchozów, sowchozów i ośrodków maszynowo - traktorowych na bazie najwyższej techniki i agrokultury.

Już dziś rolnictwo radzieckie jest najbardziej zmechanizowanym i technicznie wyposażonym rolnictwem na świecie.

Ilość MTS zwiększyła się w okresie powojennym o 1.546 nowych jednostek i osiągnęła cyfrę 8.939.

Dyrektywy ustalają, że moc parku traktorowego będzie zwiększona w ciągu pięciolecia o około 50 proc., a dzienna efektywna praca traktora — również o około 50 proc.

Jedną z dróg prowadzących do podniesienia urodzajności jest dalszy rozwój poziomu agrotechniki. Sowchozy i kołchozy szybko opanowują prawidłowy płodozmian zasiewów traw wieloletnich, walczą o polepszenie selekcji nasion, polepszenie obróbki ziemi i jej nawożenia.

Stały wzrost poziomu kadr rolniczych, współpraca instytutów naukowych z praktykami rolnictwa stanowi rękojmię, że zadania agrotechniczne zostaną wykonane. W chwili obecnej w rolnictwie ZSRR pracuje ponad 400 tysięcy agronomów.

Wzmocnienie kołchozów i sowchozów pozwoliło szybko zwiększyć powierzchnię zasiewów. Przedwojenny obszar zasiewów został w 1952 r. przekroczony o 5.3 miliona hektarów, a w stosunku do 1913 r. powierzchnia upraw zwiększyła się 1.4 raza.

W tym samym czasie powierzchnia uprawna w państwach kapitalistycznych kurczy się z roku na rok, a miliony średnich i drobnych gospodarstw rolnych z ich zacofaną, często średniowieczną techniką uprawy, na skrawkach ziemi, bez możliwości stosowania maszyn i nawozów, giną corocznie pod naporem kapitalistycznej konkurencji kułaków i obszarników.

W przeciwieństwie do świata kapitalistycznego globalna suma dochodów chłopskich w ZSRR wzrosła od 1940 do 1951 roku o 78 proc. W toku piątej pięciolatki dochody chłopstwa kołchozowego będą stale rosły.

Ważnym czynnikiem dalszego wzrostu dobrobytu chłopów kołchozowych będzie stopniowo rozszerzana bezpośrednia wymiana z państwem nadwyżek produkcji rolnej kołchozu na wyroby przemysłowe. Ta bezpośrednia wymiana produktów daje już w roku bieżącym kołchozom kilka miliardów rubli zysku.

My w Polsce wkroczyliśmy dopiero na drogę, którą nasi towarzysze radzieccy odbyli przez 35 lat władzy proletariackiej. Potrafiliśmy już dowieść wyższości władzy ludowej i jej gospodarki nad władzą i gospodarką kapitalistów. Również i w dziedzinie rolnictwa, gdzie zacofany ustrój gospodarczy stwarza nam szczególne trudności, potrafiliśmy osiągnąć szereg sukcesów w postaci zwyżki plonów, bardziej postępowej i zarazem bardziej korzystnej dla chłopa struktury zasiewów, szybkiego tempa rozwoju hodowli oraz mechanizacji, która już dziś podnosi wydajność produkcji, oszczędza i czyni lżejszym trud chłopa — rolnika. Mamy jeszcze wiele do zrobienia w walce o wzrost produkcji gospodarstw indywidualnych, mało i średniorolnych. Lecz coraz bardziej staje się jasne dla wszystkich — zarówno w świetle naszych trudności, jak i w świetle ogromnych osiągnięć socjalistycznego rolnictwa ZSRR — że socjalistyczna przebudowa rolnictwa w naszym kraju może przed nim otworzyć nieograniczone perspektywy, może umożliwić nam przełamanie tych trudności raz na zawsze.

Jest już w naszym kraju sto tysięcy chłopów mało i średniorolnych, którzy to zrozumieli i złączyli swoje gospodarstwa w 4 tysiące spółdzielni produkcyjnych. Są dziesiątki i setki tysięcy innych, którzy są bliscy tej decyzji. Są miliony chłopów pracujących, którzy wahają się, przyglądają i ważą w sobie decyzję, ale których na razie wstrzymują stare nawyki i zacofanie, narzucane wsi od wielu pokoleń.

Od postawy naszego aktywu — przyjaznej i pełnej wyrozumienia dla mas chłopstwa pracującego, zdecydowanej w demaskowaniu i izolowaniu politycznym kułaka, od naszej troski o umacnianie naszych spółdzielni i popularyzowanie ich osiągnięć, od naszej umiejętności rozpowszechniania prawdy o porywających osiągnięciach i planach rolnictwa Związku Radzieckiego — zależy nasze zwycięstwo i na tym, jednym z najtrudniejszych, odcinku.

Handel wewnętrzny i zagraniczny

Wzrost produkcji przemysłu i rolnictwa zapewnia wzrost dobrobytu narodu radzieckiego, pozwala na coraz lepsze zaopatrzenie pracujących; znajduje ono wyraz w liczbach dotyczących wzrostu obrotu towarowego w ZSRR.

W okresie powojennym obroty towarów w handlu państwowym i spółdzielczym zwiększyły się 2.9 raza i znacznie przewyższyły poziom przedwojenny.

Od 1948 roku (roku zniesienia systemu kartkowego) do 1952 obrót w handlu detalicznym wzrasta przeszło dwukrotnie. W 1951 roku sprzedano w sklepach państwowych i spółdzielczych w porównaniu z rokiem 1940 mięsa i przetworów mięsnych o 80 proc. więcej, ryb i przetworów rybnych o 60 proc. więcej, masła — o 80 proc. więcej, tłuszczów roślinnych i innych dwa razy więcej, cukru — o 70 proc., tkanin — o 80 proc., obuwia — o 50 proc. więcej.

Równocześnie podnosi się jakość towarów sprzedawanych ludności, a asortyment staje się coraz bardziej urozmaicony.

W okresie powojennym znacznie wzrósł w obrocie towarowym udział towarów przemysłowych, a zwłaszcza takich przedmiotów, jak: samochody, motocykle, rowery, odbiorniki radiowe, aparaty telewizyjne, meble, lodówki, instrumenty muzyczne itd. — co dobitnie świadczy o wzroście zamożności i dobrobytu ludności.

Polityka systematycznego obniżania cen sprawiła, że w ZSRR w ciągu ostatnich pięciu lat poziom cen na towary masowego spożycia obniżył się o połowę.

W tym samym okresie poziom cen w państwach kapitalistycznych stale rośnie.

Wzrost cen w państwach kapitalistycznych powoduje stały spadek spożycia. Tak na przykład w Anglii przeciętna konsumpcja na głowę ludności najważniejszych artykułów spożywczych w roku 1951 spadła w porównaniu do przedwojennych lat: mięsa — o 40 proc., masła — o 40 proc., konserw rybnych—o 46 proc., ryżu — o 37 proc., cukru — o 16 proc., herbaty — o 23 proc.

Można z całą pewnością stwierdzić, że cały ten spadek konsumpcji dokonał się całkowicie kosztem mas pracujących, a nie burżuazji, która konsumuje tyle, ile zapragnie.

Dyrektywy piątej pięciolatki przewidują dalszy wzrost obrotu towarowego w handlu państwowym i spółdzielczym w przybliżeniu o 70 proc.

Szczególnie wzrośnie sprzedaż towarów przemysłowych dla zaspokojenia kulturalno - gospodarczych potrzeb ludności. Tak na przykład sprzedaż mebli w 1955 roku wzrośnie trzykrotnie w stosunku do roku 1950, rowerów — 3.5 raza, odbiorników radiowych i telewizyjnych — 2 razy.

Stały wzrost gospodarki narodowej Związku Radzieckiego będzie sprzyjał dalszemu rozszerzaniu współpracy gospodarczej pomiędzy ZSRR i krajami demokracji ludowej i ze wszystkimi krajami pragnącymi rozwijać handel na zasadach obopólnej korzyści.

Jak wskazał w swym przemówieniu na XIX Zjeździe towarzysz Mikojan — równolegle z potężnym, szybkim rozwojem gospodarki narodowej ZSRR rośnie w okresie powojennym z roku na rok handel zagraniczny Związku Radzieckiego. Obroty handlu zagranicznego ZSRR — mimo skurczenia się obrotów z krajami kapitalistycznymi — przewyższają obecnie trzykrotnie poziom obrotów przedwojennych, przy czym udział państw demokracji ludowej w tym handlu wynosi 80 proc.

Towarzysz Stalin uczy, że za najważniejszy wynik ekonomiczny drugiej wojny światowej i jej gospodarczych następstw należy uważać rozpadnięcie się jednolitego, wszechogarniającego rynku światowego, które zdecydowało o dalszym pogłębieniu się ogólnego kryzysu światowego systemu kapitalistycznego.

Dwa rynki światowe rozwijają się w przeciwnych kierunkach.

Nasz demokratyczny rynek światowy nie zna trudności zbytu, bo nasze kraje nie znają kryzysów, a chłonność ich rynków zwiększa się z roku na rok.

Natomiast imperialistyczny rynek trapiony jest trudnościami zbytu, zaostrzanymi przez przerwy i kryzysy produkcji, przez bezrobocie i zubożenie mas, a pogłębiający się kryzys gospodarki kapitalistycznej niewątpliwie będzie ją cofał coraz bardziej.

Wymiana handlowa między krajami obozu pokoju i demokracji w okresie od 1948 r. do 1952 r. wzrosła przeszło trzykrotnie.

Stało się to możliwe dzięki nowemu typowi stosunków, jakie zawiązały się pomiędzy Związkiem Radzieckim, a krajami demokracji ludowej.

Główna cecha charakterystyczna tych stosunków — mówił na Zjeździe towarzysz Beria — polega na tym, że są one oparte:

„Na całkowitym i rzeczywistym równouprawnieniu wszystkich narodów, dużych i małych, na zachowaniu wszystkich praw suwerennych i niepodległości każdego państwa, na niewtrącaniu się do spraw wewnętrznych innego państwa, w przeciwieństwie do imperialistycznej polityki dyktatu i ujarzmiania narodów".

Stosunki te oparte są na wzajemnym poszanowaniu interesów narodowych, na zaufaniu i przyjaźni między narodami, w przeciwieństwie do polityki tajnych konszachtów, intryg, jawnej lub utajonej wrogości, uprawianej przez państwa imperialistyczne; są one oparte na ścisłej współpracy gospodarczej i wzajemnej pomocy, zapewniającej najbardziej sprzyjające warunki rozwoju gospodarczego dla każdego kraju, w przeciwieństwie do zaciętej walki konkurencyjnej o źródła surowców i rynki zbytu, panującej w obozie imperializmu.

Obóz nasz pragnie zachowania pokoju. Dążymy do przywrócenia i rozwoju stosunków ekonomicznych i kulturalnych między wszystkimi krajami, niezależnie od ich systemów ekonomicznych i socjalnych.

Natomiast imperialistyczna polityka militaryzacji ekonomiki, w imię przygotowania i rozpętania nowej wojny światowej, prowadzi nieuchronnie do kryzysów gospodarczych, do bezrobocia i nędzy, do obniżenia stopy życiowej mas pracujących.

Dostawy doskonałych maszyn i urządzeń, pierwszorzędnych surowców z ZSRR do krajów demokracji ludowej, łącznie z wielką pomocą naukowo-techniczną i kredytową, stanowią decydujący element, który umożliwia i przyspiesza socjalistyczne uprzemysłowienie naszych krajów i gwarantuje ich gospodarczą suwerenność.

W swym przemówieniu na XIX Zjeździe KPZR towarzysz Bierut powiedział:

„W tych nowych, nieznanych dawnemu światu, możliwych tylko dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Proletariackiej, stosunkach międzynarodowych — Polska Ludowa korzysta z potężnej i wszechstronnej, bezinteresownej i serdecznej pomocy Związku Radzieckiego i dzięki tej pomocy osiągnęła już dziś niezwykle pomyślne warunki dla coraz szybszego marszu naprzód po drodze swego uprzemysłowienia, swego budownictwa socjalistycznego".

Transport i łączność

Potężny rozmach gospodarki narodowej ZSRR wymaga szybkiego rozwoju transportu. Przewozy towarowe w ZSRR mają wzrosnąć w ciągu pięciolatki o 46 procent.

Aby podołać tak szybko rosnącym zadaniom, cała sieć transportowa Związku Radzieckiego ulega gruntownej modernizacji.

W kolejnictwie rośnie ilość torów równoległych, buduje się nowe linie kolejowe, czterokrotnie wzrasta długość linii zelektryfikowanych. Koleje zostaną wyposażone w najnowszy automatyczny sprzęt.

Rozwija się najbardziej nowoczesne formy transportu: przewozy transportu samochodowego wzrastają o 80—85 procent, lotniczego — co najmniej dwukrotnie, transportu produktów naftowych rurociągami — około pięciokrotnie.

Budownictwo kanałów, z których Kanał Wołga-Don im. Lenina już został oddany do użytku — rezerwuarów wodnych na rzekach, usprawnienie rzek — pozwala na podniesienie przewozów w transporcie rzecznym o 75 — 80 procent.

Rozbudowuje się sieć pocztowa, telegraficzna, telefoniczna i radiowa.

Olbrzymie są zadania i rozmach prac również w tej dziedzinie. Dość powiedzieć, że na przykład przewozy towarowe jednej tylko kolejowej dyrekcji omskiej już w 1951 r. były większe od łącznej sumy przewozów towarowych wszystkich kolei Anglii.

Walka o maksymalne wykorzystanie sprzętu transportowego, o oszczędność zużycia paliwa, o terminowość i przyśpieszenie przewozów — oto, o co walczyć będą w ciągu pięciolatki wszystkie gałęzie transportu ZSRR.

Piąta pięciolatka - etap na drodze do komunizmu

Piąta pięciolatka, której dyrektywy ustalił XIX Zjazd KPZR, stanowi poważny etap realizacji olbrzymich zadań stojących przed społeczeństwem radzieckim na drodze rozwoju od socjalizmu do komunizmu.

„Ażeby przygotować rzeczywiste, a nie deklaratywne przejście do komunizmu — uczy towarzysz Stalin w swej genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" — **należy uczynić zadość co najmniej trzem warunkom wstępnym".**

Jako pierwszy z nich towarzysz Stalin wskazuje na:

„...nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej z przewagą wzrostu produkcji środków produkcji".

Dyrektywy nowego planu pięcioletniego ZSRR konsekwentnie realizują ten pierwszy warunek. Już w rezultacie wykonania czwartej pięciolatki produkcja środków produkcji w 1950 roku wyniosła 205 procent w stosunku do 1940 roku, gdy produkcja środków spożycia wynosiła 123 procent. W końcu piątej pięciolatki produkcja środków produkcji wyniesie — 175 procent produkcji 1951 roku, gdy produkcja środków konsumpcji — 165 procent.

„Przeważający wzrost produkcji środków produkcji — wyjaśnia dalej towarzysz Stalin — **niezbędny jest nie tylko dlatego, że musi ona zapewnić wyposażenie w sprzęt zarówno własnych przedsiębiorstw, jak i przedsiębiorstw wszystkich pozostałych gałęzi gospodarki narodowej, lecz również dlatego, że bez niej niemożliwa jest w ogóle realizacja reprodukcji rozszerzonej".**

Szybszy wzrost produkcji środków produkcji jest niezbędnym warunkiem nieprzerwanego wzrostu i ulepszania socjalistycznej produkcji na bazie rozwijającej się techniki. Jest on tym samym niezbędnym warunkiem coraz pełniejszej realizacji podstawowego prawa socjalizmu.

Ażeby przygotować przejście do komunizmu należy zrealizować również drugi warunek.

„Trzeba, po drugie — uczy towarzysz Stalin — **w drodze stopniowych przejść, realizowanych z korzyścią dla kołchozów, a więc i dla całego społeczeństwa, podnieść własność kołchozową do poziomu własności ogólnonarodowej, a cyrkulację towarów zastąpić również w drodze stopniowych przejść, systemem wymiany produktów, ażeby władza centralna czy jakiś inny ośrodek społeczno-ekonomiczny mógł ogarnąć całokształt wytworów produkcji społecznej w interesie społeczeństwa".**

Wzrost produkcji całego przemysłu socjalistycznego ZSRR, znaczne zwiększenie produkcji przemysłowej dla wsi, przybliża perspektywę stopniowego zmniejszania sfery działania cyrkulacji towarów i rozszerzenie sfery działania wymiany produktów.

Ażeby przygotować przejście do komunizmu trzeba zrealizować także i trzeci podstawowy warunek:

„Trzeba, po trzecie — uczy towarzysz Stalin — **osiągnąć taki poziom kulturalny społeczeństwa, który zapewniłby wszystkim członkom społeczeństwa wszechstronny rozwój ich zdolności fizycznych i umysłowych, ażeby członkowie społeczeństwa mieli możność uzyskania takiego wykształcenia, które mogłoby uczynić z nich aktywnych działaczy rozwoju społecznego, ażeby mieli oni możność swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie,** *wskutek* **istniejącego podziału pracy, do jakiegoś jednego zawodu".**

Towarzysz Stalin równocześnie wskazał na drogi realizacji tego warunku.

„W tym celu trzeba przede wszystkim skrócić dzień roboczy przynajmniej do sześciu godzin, a potem nawet do pięciu godzin. Jest to niezbędne po to, by członkowie społeczeństwa uzyskali dość wolnego czasu na zdobycie wszechstronnego wykształcenia. Trzeba dalej w tym celu wprowadzić powszechny obowiązek nauczania politechnicznego, co niezbędne jest po to, by członkowie społeczeństwa mieli możność swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie do jakiegoś jednego zawodu. Trzeba dalej w tym celu radykalnie polepszyć warunki mieszkaniowe i podnieść realne płace robotników i pracowników umysłowych co najmniej dwukrotnie, jeśli nie więcej, zarówno w drodze bezpośredniego podnoszenia płac pieniężnych jak i w szczególności w drodze dalszego systematycznego obniżania cen artykułów masowego spożycia".

Piąta pięciolatka stanowi doniosły etap realizacji tych podstawowych przesłanek komunizmu.

Stawiając zadanie dalszego olbrzymiego podniesienia wydajności pracy we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, na bazie szerokiego zastosowania nowoczesnej techniki, stwarza ona realne perspektywy skrócenia w przyszłości dnia roboczego.

Stawiając zadanie wprowadzenia do 1955 roku powszechnego średniego wykształcenia w stolicach republik, w miastach wydzielonych, w wielkich ośrodkach przemysłowych oraz przygotowania warunków dla pełnej realizacji w następnej pięciolatce powszechnego średniego wykształcenia (dziesięciolatka) w całym kraju — zapewnia ona dalszy szybki wzrost poziomu kulturalnego społeczeństwa radzieckiego.

Dla zapewnienia swobodnego wyboru zawodu, stanowiącego — jak uczy towarzysz Stalin — niezbędną cechę komunizmu, piąta pięciolatka przewiduje wprowadzenie w szkołach nauczania politechnicznego.

Związek Radziecki ma już olbrzymie osiągnięcia w dziedzinie podniesienia zdrowotności ludności. Stale wzrasta przeciętna długość życia człowieka radzieckiego, zaś przyrost naturalny wyniósł w przeciągu ostatnich trzech lat 9 i pół miliona osób. Dalszy rozwój ubezpieczeń społecznych, ochrony zdrowia, kultury fizycznej i sportu, jak również dalsze polepszanie warunków wypoczynku pracujących, będzie sprzyjać rozwojowi zdrowia i tężyzny moralnej i fizycznej obywateli przyszłego społeczeństwa komunistycznego.

W celu radykalnego polepszenia warunków mieszkaniowych ludności, stanowiącego, jak uczy towarzysz Stalin, niezbędny warunek zbudowania komunizmu, państwo radzieckie prowadzi ogromne budownictwo mieszkaniowe i okazuje wszechstronną pomoc w materiałach i kredytach dla rozszerzenia budownictwa indywidualnego.

W nowej pięciolatce inwestycje na budownictwo mieszkaniowe w miastach i osiedlach robotniczych zwiększą się niemal dwukrotnie w porównaniu z poprzednią pięciolatką.

Dyrektywy piątej pięciolatki polecają dalsze kontynuowanie stałego podnoszenia realnej wartości płac robotników i pracowników umysłowych oraz dochodów kołchoźników.

W piątej pięciolatce dochody ludzi pracy z miast winny wzrosnąć nie mniej niż o 35 proc., dochody kołchoźników zaś pieniężne i w produktach o 40 proc.

Wzrost dochodów będzie sprzyjał dalszemu wzrostowi konsumpcji. Państwo radzieckie będzie coraz pełniej zaspokajało rosnące potrzeby materialne i kulturalne społeczeństwa.

Realizacja wszystkich tych dyrektyw stanowić będzie olbrzymi krok naprzód w kierunku spełnienia wszystkich wstępnych warunków zbudowania komunizmu, warunków, po spełnieniu których

„...praca zostanie przekształcona w oczach członków społeczeństwa z ciężaru w pierwszą potrzebę życiową" (Marks); ***„praca przestanie być ciężarem, a stanie się przyjemnością"*** (Engels); **„Własność społeczna traktowana będzie przez wszystkich członków społeczeństwa jako niewzruszona i nietykalna podstawa jego istnienia".** (Stalin „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR).

Nie ulega wątpliwości, że zwycięska realizacja piątej pięciolatki będzie wielkim krokiem naprzód na drodze od socjalizmu do komunizmu.

Wszystkie te osiągnięcia nie przyszły lekko narodowi radzieckiemu. Zdobył je olbrzymimi wysiłkami, niezwykłym poświęceniem i ofiarnością, niejednym wyrzeczeniem w latach trudnych w imię zwycięstwa.

Właśnie dzięki tej ofiarności i tym wysiłkom, dzięki stworzeniu nowej bazy technicznej, nieustannie rosnąca produkcja radziecka osiągnęła poziom umożliwiający zapewnienie coraz wyższego dobrobytu narodowi radzieckiemu. Właśnie dzięki stałemu i szybkiemu wzrostowi wydajności pracy, rząd radziecki ma możność przeprowadzenia co roku poważnych obniżek cen artykułów masowego spożycia.

Ludzie radzieccy rozumieją dobrze, że stały wzrost ich dobrobytu jest nierozerwalnie związany ze stałym wzrostem produkcji i wydajności pracy, odrzucają stanowczo wszelkie tendencje do demobilizacji, do spoczywania na laurach.

Towarzysz Poskrebyszew dowcipnie powiedział na Zjeździe pod adresem ludzi zdradzających takie właśnie tendencje:

„Obok wielomilionowej armii ludzi pracy, budujących z poświęceniem komunizm, mamy u nas poszczególne jednostki, które zamiast brać udział w twórczej pracy, siedzą i czekają na nadejście komunizmu... Siedzą i pytają: kiedy nareszcie zostanie proklamowany komunizm i czy prędko już będziemy otrzymywać od społeczeństwa wedle naszych potrzeb?

Ci ludzie, oczywista, nie rozumieją albo nie chcą rozumieć, że budownictwo komunizmu — to skomplikowany i trudny proces wymagający napięcia wszystkich sił materialnych i duchowych..."

Te słowa towarzysza Poskrebyszewa tym bardziej stosują się do nas. Przykład Związku Radzieckiego — to drogowskaz dla nas, dla naszej pracy — wskazuje on nam, jak olbrzymie mamy przed sobą możliwości. Ale nie wolno nam ani na chwilę zapominać, że dla przetworzenia tych możliwości w realną rzeczywistość trzeba wysiłków całego narodu, pracy i ofiarności wszystkich uczciwych Polaków. Właśnie dlatego, aby w możliwie najkrótszym czasie móc szybko podnosić dobrobyt mas ludowych — musimy dzisiaj, w związku z toczącą się u nas ostrą walką klasową z kułactwem i spekulantami oraz w imię rozbudowy naszej bazy technicznej, liczyć się z trudnościami tego okresu i wykrzesać z siebie największą ofiarność i wielki wysiłek budownictwa z poczuciem absolutnej pewności, że wszystkie trudności pokonamy, bo kroczymy po jedynie słusznej drodze.

Towarzysz Stalin uczy Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego, uczy naród radziecki poznawać działanie praw ekonomicznych w społeczeństwie radzieckim, uczy opanowywać te prawa, stosować je z pełną znajomością rzeczy i wykorzystywać je w interesie społeczeństwa.

W naszych warunkach, gdy istnieją jeszcze elementy kapitalistyczne, a gospodarka drobnotowarowa przeważa jeszcze w naszym rolnictwie, poznawanie prawa wartości ma szczególnie doniosłe znaczenie, a walka o ograniczanie jego działania i wykorzystanie go w interesie społeczeństwa, w interesie naszego socjalistycznego budownictwa, wiąże się nierozerwalnie z walką klasową, z naszą walką przeciwko elementom wyzyskującym — przeciwko spekulantom i kułakom.

Ale tym bardziej musimy liczyć się z tym prawem, musimy studiować jego działanie, aby nie pozwolić wrogowi klasowemu na wykorzystanie go przeciwko nam, na skierowanie jego działania przeciwko naszemu socjalistycznemu budownictwu. Tym bardziej musimy studiować działanie tego *prawa, aby wykorzystać je* w naszym interesie, jako narzędzie naszego socjalistycznego budownictwa, dla umocnienia spójni gospodarczej między *socjalistycznym przemysłem a drobno-towarowym* jeszcze w swej większości rolnictwem, między klasą robotniczą, a chłopstwem pracującym, dla wzmożenia dyscypliny pracy, oszczędności w naszej socjalistycznej gospodarce, dla walki o rentowność naszych socjalistycznych przedsiębiorstw.

Jest to doniosłe zadanie dla naszych teoretyków, jeśli chodzi o rozpracowanie naukowych przesłanek tego zagadnienia, doniosłe zadanie dla naszych praktyków, dla naszych działaczy gospodarczych, ekonomistów i planistów, jeśli chodzi o wyciągnięcie z analizy teoretycznej wszystkich niezbędnych wniosków dla działalności praktycznej.

Towarzysze!

Mówiliśmy dotąd językiem cyfr i określeń technicznych, językiem zadań, stawianych poszczególnym dziedzinom gospodarki narodowej. Trzeba sobie jednak uzmysłowić olbrzymie, epokowe — epokowe dla całej ludzkości — znaczenie tych cyfr i tych zadań.

Te liczby — to wcielenie w życie celów i marzeń wielu, wielu pokoleń bojowników — uciśnionych i wyzyskiwanych mas.

Te liczby — to tworzenie warunków dla ostatecznego i całkowitego wyzwolenia człowieka, dla zapewnienia całkowitego panowania człowieka nad przyrodą.

Związek Radziecki, narody Związku Radzieckiego, pod kierownictwem wielkiej partii bolszewików, pod wodzą Lenina i Stalina, dały pracującym całego świata wzór i przykład obalenia kapitalizmu i utorowały drogę do socjalizmu pracującym całego świata.

Pod wodzą towarzysza Stalina, pod kierownictwem wielkiej *partii bolszewików* — narody Związku Radzieckiego dały pracującym całego świata wzór i przykład zbudowania *socjalizmu*.

Pod wodzą towarzysza Stalina, pod kierownictwem wielkiej partii bolszewików — *narody* Związku Radzieckiego dają dziś pracującym całego świata wzór i przykład budownictwa komunizmu.

Związek Radziecki — to przodująca siła, to szturmowa brygada międzynarodowej klasy robotniczej, nadzieja wszystkich *wyzyskiwanych* i uciskanych, nadzieja całej postępowej ludzkości, miłującej wolność, sprawiedliwość i pokój.

Uzbrojeni w nauki XIX Zjazdu KPZR we wskazania towarzysza Stalina pójdziemy naprzód - do Polski socjalistycznej

Towarzysze, z głębokim wzruszeniem śledziliśmy przebieg XIX Zjazdu — my, którym dane było szczęście uczestniczenia w tym Zjeździe w charakterze przedstawicieli naszej partii.

Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że wraz z nami wsłuchują się w obrady Zjazdu miliony robotników, pracowników umysłowych i chłopów polskich, którzy w szerokim współzawodnictwie na cześć XIX Zjazdu — dali wyraz swej miłości do partii Lenina i Stalina.

Z głębokim wzruszeniem przyjęliśmy słowa towarzysza Stalina o nowych brygadach szturmowych światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego, brygadach szturmowych, w których liczbie znajduje się i nasza ojczyzna. Któż z nas nie rozumie, że te słowa nakładają na nas poważne obowiązki? Musimy dowieść swą pracą, że zasługujemy na to zaszczytne miano. Musimy pracować lepiej, musimy jeszcze bardziej umacniać nasze państwo ludowe, musimy walczyć nieugięcie o zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju — wnosząc przez to swój wkład do sprawy umocnienia obozu pokoju na całym świecie. Do tego zobowiązują nas słowa towarzysza Stalina.

Towarzysz Bierut dał w swym przemówieniu na XIX Zjeździe wyraz uczuciom całego narodu, stwierdzając:

„Nie będziemy szczędzili sił, aby nasz wkład odpowiadał najlepszym tradycjom i dążeniom naszego narodu w walce o postęp, aby odpowiadał zadaniom naszych wielkich czasów, zadaniom zwycięskiej epoki Lenina — Stalina".

Towarzysze, narody Związku Radzieckiego dawno już zlikwidowały u siebie klasy wyzyskujące. My nasze budownictwo socjalistyczne realizujemy w walce klasowej. U nas prowadzi podstępną robotę przeciwko socjalizmowi kułak na wsi, spekulant w mieście, działa jeszcze wpływ ideologii burżuazyjnej, a często i wpływ bezpośrednich agentur wroga.

Nie ma budownictwa socjalizmu bez walki klasowej, bez łamania oporów wroga klasowego. Tej prawdy uczy nas towarzysz Stalin, uczy nas przykład i doświadczenie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, uczy nas nasza własna, polska rzeczywistość.

Zwycięstwo w tej walce będzie jednak należało do nas.

Będzie należało do nas, bo reprezentujemy przyszłość narodu, bo skupiamy dokoła siebie wszystkie jego siły żywe i twórcze, bo wcielamy w życie marzenia i cele wielu pokoleń jego najlepszych synów.

Naród nasz skupia się we Froncie Narodowym wokół naszej partii, wokół towarzysza Bieruta, wokół niesionego przez naszą partię sztandaru niepodległości Polski, sztandaru budownictwa Polski niepodległej, zamożnej, kulturalnej, szczęśliwej — Polski socjalistycznej. Naród nasz wie, że niezłomna przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim, z jego okrytą chwałą partią komunistyczną, że wierność naukom Nauczyciela pracujących całego świata, Chorążego pokoju, towarzysza Stalina — jest najpewniejszą rękojmią naszej niepodległości i naszego marszu naprzód.

Około piętnastu i pół miliona głosów oddanych w wyborach do Sejmu na kandydatów Frontu Narodowego świadczy najlepiej, że wszyscy patrioci polscy, wszyscy uczciwi Polacy, jednoczą się z naszą partią pod znakiem przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, przyjaźni dla Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, głębokiej miłości do Wielkiego Stalina, największego Przyjaciela Polski.

Poniesiemy — towarzysze — w polskie masy ludowe dorobek XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, zjazdu budowniczych komunizmu, zjazdu przodującej siły walki w obronie pokoju świata.

O wyższą jakość produkcji w przemyśle wełnianym

Jednym z najważniejszych zadań, stojących obecnie przed przemysłem wełnianym, jest wzmożenie walki o wyższą jakość produkcji. Tow. Blinowski, wiceprzewodniczący PKPG, analizując w połowie br. pracę przemysłu włókienniczego, stwierdził m. in.: „Sprawy jakości w przemyśle włókienniczym nie wyczerpuje jednak wyłącznie problem procentowego stosunku tkanin pierwszego gatunku i braków. Z punktu widzenia potrzeb konsumenta oraz dla kształtowania się rozmiarów akumulacji niemałe znaczenie posiada również estetyka produkcji oraz układ asortymentowy, zmierzający ku wyższym z punktu widzenia konstrukcji i sposobu wykończenia rodzajom tkanin".

Oznacza to, że stawiając problem jakości w przemyśle wełnianym nie wystarczy mówić wyłącznie o gatunkowości tkanin, lecz należy pamiętać również o ich pokupności, to znaczy o budowie i wachlarzu asortymentowym. Musimy więc produkować nie tylko rzeczy dobre, ale ładne, estetyczne, dostosowane do sezonu i gustu naszych odbiorców.

Jakie są zasadnicze powody niskiej jakości produkcji w przemyśle wełnianym?

Zacząć należy od kategorycznego stwierdzenia, że niska jakość nie jest spowodowana ani jakością surowca, ani też stanem parku maszynowego. Mamy przecież oddziały produkcyjne i całe zakłady, których załogi osiągają bardzo dobre wyniki jakościowe. Np. oddział III ZPW im. Wiosny Ludów, dzięki dobrej pracy kierownictwa technicznego i organizacji partyjnej, uzyskuje jakość o 10 proc. wyższą od zaplanowanej.

Istotnych przyczyn uniemożliwiających uzyskiwanie zaplanowanej jakości produkcji szukać należy po pierwsze — w złym składowaniu surowca, po drugie — w używaniu niewłaściwego surowca do danej produkcji i po trzecie — w zbyt częstych zmianach asortymentowych.

Aby temu zapobiec, należy składować surowiec w takich warunkach, aby nie ulegał on szkodliwym działaniom atmosferycznym, tzn. nadmiernemu zwilgotnieniu, nasłonecznieniu czy zanieczyszczeniu. Stan szop i magazynów stanowi ważny element w walce o jakość.

Trzeba również opracować szczegółowo reżimy technologiczne dla każdego artykułu i dla każdej fazy produkcyjnej. Aby to osiągnąć, należy zmniejszyć ilość gatunków produkowanych przez poszczególne zakłady, gdyż wielokrotnie z chwilą zakończenia opracowywania reżimu technologicznego następuje wprowadzenie nowego artykułu, co zmusza zakład do produkcji, nie opartej na ściśle ustalonych przepisach.

Znaczna rola w walce o wyższą jakość przypada organizacjom związkowym. Muszą one dbać o stworzenie jak największej ilości brygad najwyższej jakości, organizować w tym kierunku współzawodnictwo, szeroko propagować osiągnięcia mistrzów najwyższej jakości, przekazywać ich doświadczenia całym załogom. Poważne zadania przypadają tu również terenowym kołom NOT, które, jako organizacje skupiające inżynierów i techników oraz racjonalizatorów — winny wskazywać najwłaściwsze metody i środki postępowania, zmierzające do poprawy jakości.

Niewątpliwie jednym z decydujących czynników w walce o wykonanie planów jakościowych jest aparat brakarski. Dlatego też należy skończyć z występującymi jeszcze tu i ówdzie tendencjami wysuwania na stanowiska brakarzy ludzi niewłaściwych, o niskich kwalifikacjach.

W wielu naszych zakładach istnieją dotychczas jeszcze antagonizmy pomiędzy brakarzami a kierownictwem technicznym. Brakarze traktowani są przez niektórych majstrów, a nawet i dyrektorów, jako zło konieczne. Tymczasem między jakością a wydajnością istnieje ścisły związek i taki sam ścisły związek istnieć musi pomiędzy aparatem brakarskim a technicznym.

Omawiając sposoby podniesienia jakości produkcji nie można pominąć sprawy szkolenia zawodowego. Wszyscy instruktorzy muszą pamiętać, że jakość jest podstawowym elementem produkcji i że nie wolno nazwać takiego robotnika doszkolonym względnie wyuczonym, który wykonuje tylko normy ilościowe.

Sprawą niezmiernie ważną jest zwalczanie szkodliwych teorii, wysuwanych przez niektórych pseudofachowców, jakoby zła jakość powodowana była powiększaniem obrotów maszyn i wielowarsztatowością.

Maszyna pracująca na wyższych obrotach wymaga lepszej konserwacji i staranniejszej opieki ze strony majstra i obsługi, wymaga ona dokładniejszego smarowania i czyszczenia, ale wyższe obroty nie mają i nie mogą mieć żadnego wpływu na jakość produkcji.

Aby więc uzyskać niezbędną poprawę jakości produkcji, trzeba, by sprawą tą zainteresowały się, jako zagadnieniem pierwszorzędnej wagi, wszystkie organizacje partyjne, trzeba zacieśnić współpracę pomiędzy aparatem brakarskim i produkcyjnym, ustabilizować planowanie produkcji i ściśle związać je z planem zaopatrzenia, skierować uwagę referatów szkolenia zawodowego na zagadnienie jakości, uaktywnić na tym polu pracę naszych klubów racjonalizatorskich i terenowych kół NOT oraz piętnować brakorobów i tych wszystkich, którzy ich ukrywają i tolerują.

G. S.

To się nazywa „tempo"

Otrzymaliśmy „wyjaśnienie". Z Wydziału Zdrowia Prezydium RN m. Łodzi. „Wyjaśnienie" korespondencji tow. J. Żmurko, który pisał o odmowie udzielenia pomocy lekarskiej. „Wyjaśnienie" brzmi:

„Prezydium Rady Narodowej w odpowiedzi... komunikuje, że słuszne były obawy o zdrowie chorej i dlatego wezwanie pogotowia było uzasadnione, tym bardziej że była to niedziela i skomunikowanie się z lekarzem rejonowym było niemożliwe".

I kropka.

Ale przecież o tym i my wiedzieliśmy, przesyłając korespondencję zainteresowanym czynnikom. Przesłaliśmy ją po to, by wyciągnięte zostały sankcje karne w stosunku do tych, którzy odmówili pomocy chorej osobie. Tymczasem — Wydział Zdrowia o tym nie pisze ani słowa.

I to jest jedna strona medalu. Druga — jest również ciekawa.

Otóż korespondencja przesłana została do Prezydium RN w pierwszej połowie kwietnia br. Odpowiedź — otrzymaliśmy 31 października. Po przeszło 6 miesiącach!

Tego swoistego „rekordu" nie możemy zbyć milczeniem i dlatego — przypominając treść uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 r. która m. in. stwierdza:

„Osoby winne przewlekania rozpatrzenia lub załatwienia listów... powinny być pociągane do surowej odpowiedzialności służbowej" —

— domagamy się od Prezydium Rady Narodowej wyciągnięcia wniosków w stosunku do winnych i podania ich nam do wiadomości.

Równocześnie domagamy się wyciągnięcia wniosków odnośnie niewątpliwej beztroski w załatwieniu wspomnianej korespondencji, przejawiającej się w fakcie niewyciągnięcia żadnych wniosków w stosunku do tych, którzy odmówili pomocy choremu, co mogło pociągnąć za sobą daleko idące konsekwencje.

JU.

NASI KORESPONDENCI piszą

Kłopoty z kapeluszem „Chamoix"

Jakość wysokogatunkowego kapelusza pod nazwą „Chamoix", produkowanego w Zakładach Wyrobów Filcowych im. Okrzei, pozostawia wiele do życzenia. Kapelusz ten, wyprodukowany z drobnych rowców, z wełny króliczej i zajęczej, wymaga szczególnej pieczołowitości podczas całego procesu produkcyjnego.

Zwykle tak bywa, że po wyjściu z działu farbiarni kapelusz jest dobrej jakości, a w dziale szlifierni — okazuje się, że jest popalony. Jedni mówią, że jest to wina barwników, inni po prostu stwierdzają — oddział szlifierni „skopał".

Ci ostatni mają rację. Potwierdzają to uwagi pracowników tego działu. „Dobrze to tu jesteście — powiedziała do mnie ob. Irena Jaszczak, gdy zaciekawiony dochodzącym z dala głośnym gwarem wstąpiłem do oddziału szlifierni. — Właśnie omawialiśmy nasze braki. Patrzcie, wymaga się od nas dobrej jakości, a nikt się nie zajmie szybką naprawą maszyny. Ja już dwa dni pracuję na uszkodzonej. Chodzę i tu i tam, bez skutku. Kierownictwo techniczne zwraca zbyt mało uwagi na jakość. Gonią się za ilością. A to przecież nie jest wszystko...

Powinniśmy wydać skuteczną walkę brakorobstwu w oddziale szlifierni".

Na marginesie sprawy jakości kapelusza „Chamoix" trzeba dodać, że niepotrzebnie „łamiemy sobie język", aby wymówić prawidłowo francuski wyraz. Można by dać mu prostą nazwę o polskim brzmieniu.

EUGENIUSZ NOWICKI
Zakłady Wyrobów Filcowych im. Okrzei

Usuńcie trudności we włókniarni ŁZWS

Załoga włókniarni naszych zakładów stara się o systematyczne podnoszenie wykonania planu dziennego i wzrost produkcji towarów I gatunku. [illegible] osiągnęła ona 104 proc. planu dziennego. Aby jednak utrzymać podobny wynik — trzeba zmobilizować inne oddziały do wzmożenia wysiłków.

Włókniarnia napotyka na trudności, jakie między innymi stanowi ciągły brak mokrej soli. Zamiast niej używamy tzw. suchej, dużo droższej. Często również ulega uszkodzeniu dźwig. Jest on wprawdzie już dość stary, lecz przy dobrej konserwacji może jeszcze być użyteczny, aż do czasu otrzymania, w przyszłym roku, nowego. Zbyt długo trwa także remont maszyny włókniarni.

Druga włókniarnia, na której pracujemy obecnie, też wymaga już naprawy. Nadsyłane z wydziału gumowego osłony ebonitowe i gniazdka są złej jakości. Zużywa się ich obecnie [illegible] niż dawniej przez cały miesiąc, co podnosi koszty własne produkcji.

HENRYK LORENTOWICZ
Łódzkie Zakłady Włókien Sztucznych

Śladem korespondencji

W odpowiedzi na korespondencję tow. Karola Jankowskiego pt. „Źle się dzieje w Lubochni" (Nr 237 „Głosu Robotniczego"), Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rawie Mazowieckiej podaje do wiadomości, że w wyniku zbadania sprawy przez komisję społeczną, wystąpiono do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, do Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej z wnioskiem o umieszczenie chorego Andrzeja Wardy w zakładzie i poddanie go leczeniu.

Prezydium PRN w Rawie Mazowieckiej komunikuje jednocześnie, że z postępowania przewodniczącego Prezydium GRN w Lubochni, ob. Dolińskiego, zostaną na najbliższej sesji GRN wyciągnięte wnioski.

Łódź wita XXXV rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Już wczoraj, w przeddzień XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji, miasto nasze przybierać zaczęło odświętną szatę. Na ścianach budynków widnieją olbrzymie, rozmieszczone na czerwonym tle, portrety wodzów klasy robotniczej — Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina. Imponująco wygląda fronton gmachu Komitetu Łódzkiego PZPR przy Pl. Komuny Paryskiej, gdzie na tle czerwieni widnieją dwa olbrzymie portrety Lenina i Stalina. Nie mniej odświętną szatę przybrał gmach Prezydium Rady Narodowej przy ul. Piotrkowskiej 104, gdzie przechodniom rzucają się w oczy duże, plastycznie wykonane cyfry: 1917—1952. Obok powiewa las czerwonych flag, tworząc harmonijną całość z dekoracją gmachu.

* * *

We wszystkich szkołach łódzkich odbywają się akademie i pogadanki, na których młodzież poznaje życiorysy twórców Rewolucji oraz omawia historyczne uchwały XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W szkołach ogólnokształcących i zawodowych członkowie Kół Przyjaciół ZSRR odświętnie udekorowali transparentami i czerwienią klasy i świetlice szkolne.

* * *

W godzinach popołudniowych ulicami Łodzi w kierunku parku Poniatowskiego przemaszerował przy dźwiękach orkiestr barwny pochód kilkunastu tysięcy młodzieży. W pochodzie, ze szturmówkami, transparentami i sztandarami, szli młodzi robotnicy, studenci, uczniowie szkół podstawowych i średnich. Młodzież wznosiła okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć towarzysza Stalina.

O godz. 17 delegacje młodzieży i organizacji społecznych złożyły wieńce i kwiaty przed Pomnikiem Wdzięczności w parku Poniatowskiego.



We wszystkich szkołach młodzież czyni przygotowania do obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.
NA ZDJĘCIU: uczniowie z 10 klasy III Szkoły TPD: Marek Trombski, Tomasz Stasico i Henryk Grynberg przygotowują dekorację sali na akademię.

XII Ogólnopolski Zjazd Mikrobiologów obradować będzie w Łodzi

Jutro, 8 listopada, w Łodzi w sali MDK rozpocznie obrady XII Ogólnopolski Zjazd Mikrobiologów. Na zjeździe prof. dr Ludwik Hirszfeld złoży sprawozdanie z obrad Komitetu Obrońców Pokoju w sprawie wojny bakteriologicznej.

W sali Młodzieżowego Domu Kultury, podczas trwania Zjazdu, będzie otwarta wystawa materiałów dowodowych, ujawniających stosowanie broni bakteriologicznej przez Amerykanów w Korei i Chinach Północnych.

Festiwal Filmów Radzieckich

Dziś, tj. 7 bm. o godz. 18.30 w kinie „Polonia" nastąpi uroczyste otwarcie Festiwalu Filmów Radzieckich.

Po części oficjalnej wystąpi zespół artystyczny Zakładów im. Harnama.

Wydawanie bonów na grudzień 1952 r.

Wydział Handlu — Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi podaje do wiadomości, że rozdział bonów mięsno-tłuszczowych na grudzień br. odbędzie się w dniach od 12 do 20 listopada br. włącznie w godz. od 9 do 14, dla zakładów pracy państwowych i uspołecznionych w terenowo przynależnych Oddziałach Handlu Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej, Łódź-Śródmieście, Al. Kościuszki 1, Łódź-Północ, ul. Limanowskiego 40, Łódź-Południe, ul. Pabianicka 210 wg niżej podanego porządku:

Dnia 12, 13, 14, 15 listopada br zgłoszą się zakłady pracy zatrudniające od 1 do 200 pracowników, dnia 17 i 18 listopada br. zgłoszą się zakłady pracy, zatrudniające ponad 500 pracowników, dnia 19, 20 listopada br zgłoszą się zakłady pracy, zatrudniające od 201 do 500 pracowników.

Zakłady pracy państwowe i uspołecznione sporządzą zapotrzebowanie na bony mięsno-tłuszczowe na miesiąc grudzień br. w oparciu o zapotrzebowanie sporządzone w miesiącu listopadzie w ten sposób że:

1) oddzielnie wykażą pracowników, którzy otrzymali bony mięsno-tłuszczowe na miesiąc listopad br. przez zakład pracy i nadal pracują. Pracownicy ci nie są zobowiązani składać zgłoszeń,

2) pracowników zwolnionych,

3) pracowników nowozaangażowanych, dla których dołączą zgłoszenia (białe z niebieskim nadrukiem), poświadczone przez prowadzącego meldunki.

Pracownicy zatrudnieni w prywatnych zakładach pracy i wszystkie inne osoby (emeryci, osoby samotne, pomoce domowe itp.) winny pobrać i poświadczyć zgłoszenia (białe z niebieskim nadrukiem) u swych prowadzących meldunki.

Po odbiór bonów mięsno-tłuszczowych zgłoszą się prywatne zakłady pracy i osoby indywidualne w swych Dzielnicowych Radach Narodowych w terminie od 12 do 20 listopada br. wg niżej ustalonego porządku:

Dzielnicowa Rada Narodowa, Łódź-Śródmieście, Al. Kościuszki 1, parter, w podwórzu — komisariat 1 — dnia 12. XI. br., komisariat 2 — dnia 13. XI. br., komisariat 3 — dnia 14. XI. br., komisariat 4 — dnia 15. XI. br., komisariat 5 — dnia 17. XI. br., komisariat 6 — dnia 18. XI. br., komisariat 7 — dnia 19. XI. br., komisariat 8 — dnia 20. XI. br.

Dzielnicowa Rada Narodowa Łódź-Północ, ul. Ciesielska 8 — komisariat 9 — dnia 12, 13. XI br., komisariat 10 — dnia 14. XI. br., komisariat 11 — dnia 15, 17. XI. br., komisariat 12 — dnia 18. XI. br., komisariat 13 — dnia 19, 20. XI. br.

Dzielnicowa Rada Narodowa Łódź-Południe, ul. Pabianicka 210 — komisariat 14 — dnia 12, 13, 14. XI. br., komisariat 15 — dnia 15, 17, 18. XI. br., komisariat 16 — dnia 19, 20. XI. br.

Rejestracja bonów mięsno-tłuszczowych na miesiąc grudzień br. odbędzie się we wszystkich sklepach spożywczych i masarskich od dnia 12 listopada do 23 listopada.

Wydział Handlu zaznacza, że wszystkie osoby pobierające bony indywidualnie mogą pobrać tylko i wyłącznie bony mięsno-tłuszczowe w terminie od 12 do 20 bm.

W dodatkowym terminie bony tym osobom nie będą wydawane pod żadnym warunkiem.

Seanse w kinach powinny rozpoczynać się punktualnie

Po pracy odpoczywaj w kinie — w myśl tej dewizy tysiączne rzesze łodzian wypełniają codziennie sale kinowe w naszym mieście. Dzięki wprowadzeniu abonamentów, w znacznym stopniu usprawniono sprzedaż biletów i nie ma już kilometrowych kolejek do kas. Jest jednak jeszcze jedna bolączka trapiąca bywalców kin. Spośród 18 kin w Łodzi, w większości seanse rozpoczynane są z opóźnieniem. W „Bałtyku", „Polonii", „Wolności", w „Przedwiośniu" i innych kinach niejednokrotnie opóźnienia te wynoszą 15 minut. Naraża to publiczność na zupełnie niepotrzebną stratę czasu i utrudnia pracę personelowi kin.

Sprawą tą powinien zainteresować się wreszcie Okręgowy Zarząd Kin. Należy tak usprawnić dostawę taśm filmowych z kina do kina, aby nie było opóźnień w rozpoczynaniu seansów.



Ze sportu

„Włókniarz"-„Gwardia" 11:9

Rozegrany wczoraj mecz bokserski o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pomiędzy „Gwardią" a „Włókniarzem" zakończył się zwycięstwem pięściarzy „Włókniarza" w stosunku 11:9.

Wyniki techniczne poszczególnych walk:

Waga musza: Iżel (Gw.) przegrał przez nokaut w pierwszym starciu ze Skąpcem (Wł.)

Waga kogucia: Gwizdka (Gw.) przegrał przez tko w pierwszym starciu z Kęcerskim (Wł.)

Waga piórkowa: Forysiński (Gw.) został pokonany przez Szalińskiego (Wł.)

Waga lekka: Milczarek (Gw.) wygrał przez tko w II starciu z Antosiakiem (Wł.)

Waga lekko-półśrednia: Zwierzak (Gw.) zremisował z Timem (Wł.) w II starciu.

Waga półśrednia: Grzybowski (Gw.) został zdyskwalifikowany w walce z Jędrzejczykiem (Wł.)

Waga lekko-średnia: Wolak (Gw.) wygrał przez dyskwalifikację w III starciu Hazego (Wł.)

Waga średnia: Lisiak (Gw.) zdobył punkty bez walki na skutek nie stawienia się Tima II (Wł.)

Waga półciężka: Szymczak (Gw.) wygrał przez tko w II starciu ze Szwedem (Wł.)

Waga ciężka: Walaszczyk (Wł.) zdobył punkty bez walki na skutek nie stawienia się na ring Niewadziła (Gw.)

OKIEM korespondenta

Rada Zakładowa ZPB im. Luksemburg wykazuje małą inicjatywę w zakresie zorganizowania wycieczek dla załogi. Dlaczego fundusze, przeznaczone na ten cel, wykorzystane są tylko na zakup biletów do teatru?

S. WĘGORZEWSKI

Robotnica Widzewskiej Fabryki Maszyn Włókienniczych, ob. Helena Nowicka, zwróciła się do przewodniczącego rady zakładowej, tow. Wilczyńskiego, aby pomógł jej w uzyskaniu niezbędnych narzędzi produkcyjnych, gdyż interwencje u kierownika oddziału nie odniosły skutku. Ten jednak nie tylko nie spełnił prośby, ale obrzucił ob. Nowicką stekiem wyzwisk.

W. ZIELIŃSKI

Zespół młodzieżowy w czesalni argony ZPW im. Gwardii Ludowej w składzie: Helena Wręczycka, Bronisława Łusiewicz, Aniela Ustrzycka, Genowefa Pałudzka przeszedł w ubiegłym miesiącu z obsługi czterech czesanek na pięć. Zespół ten osiąga do 110 procent normy. Brawo, młodzieżowcy!

S. GONERA

W Zakładach Przyborów Tkackich i Wyrobów Metalowych zorganizowano 4 kursy: LPŻ, szkolenia ideologicznego, języka rosyjskiego i kurs dla aktywu gospodarczego. Z wyjątkiem szkolenia ideologicznego na kursy uczęszczają przeważnie pracownicy umysłowi. Niecałe 10 proc. stanowią pracownicy fizyczni. Jest to niesłuszne.

J. GRONCZEWSKI

W październiku nastąpiło w przędzalni Oddziału „E" ZPW im. Bardowskiego uszkodzenie telefonu. Natychmiast interweniowano w dziale napraw Rejonowego Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego. Przez dwa dni przychodzili monterzy i „reperowali" — a aparatu nie potrafili naprawić.

A. SZEWCZYK

Na placu u zbiegu ulic Żeromskiego i Wróblewskiego stoją pod gołym niebem samochody ciężarowe Miejskiego Handlu Mięsem. Należałoby zbudować tam choć zwykłe szopy. Koszt byłby mniejszy niż kupno nowych części samochodowych, na miejsce niszczących się.

Z. MUSZYŃSKI

Spółdzielnia Krawiecka im. Engla wykonała plan za październik w 136,5 proc. Do tego osiągnięcia przyczyniły się wykonane zobowiązania na cześć wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu KPZR.

Pracownicy nie ustają w wysiłkach, aby roczny plan, zgodnie z podjętym zobowiązaniem długofalowym, ukończyć w dniu 20 grudnia br.

J. BAUMAN

Moja korespondencja o nieczynnych dzwonkach, oznajmiających rozpoczęcie i zakończenie pracy, poskutkowała. Brygady warsztatu elektrycznego Zakładu „D" ZPB im. Stalina założyły odpowiednie instalacje przed ustalonym terminem.

F. MICHALAK

Co usłyszymy w Filharmonii

Na progu szeregu imprez artystycznych, jakie będą miały miejsce w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Łódzka Filharmonia występuje z koncertem, poświęconym muzyce rosyjskiej i radzieckiej. Dzisiejszy koncert symfoniczny Filharmonii pod dyrekcją Zbigniewa Chwedczuka rozpocznie się wykonaniem przez orkiestrę wstępu do op. „Chowańszczyzna" Modesta Mussorgskiego. Następnie Janina Ochlewska wykona z towarzyszeniem orkiestry koncert fortepianowy Skriabina, utwór ciekawy i wart usłyszenia, a dotychczas w Polsce mało znany.

Najpoważniejszym jednak utworem programu będzie II Symfonia Arama Chaczaturiana, czołowego współczesnego kompozytora radzieckiego. Symfonia ta powstała w okresie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej i jest wstrząsającą epopeją, opiewającą męstwo, bohaterstwo i wytrwałość narodu radzieckiego w walce z najeźdźcą. W czterech częściach tego szeroko zakrojonego, z rozmachem napisanego dzieła zawarte są muzyczne odpowiedniki literackiego opisu zmagań, począwszy od momentów tragicznych, aż do pieśni ostatecznego zwycięstwa.

KAM.

DZIEŃ ŁODZI

Kronika partyjna

DZIELNICA GÓRNA-LEWA: jutro, 8 bm., o godz. 14, w Ośrodku Szkolenia Partyjnego przy ul. Piotrkowskiej 194, odbędzie się narada sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

DZIELNICA STAROMIEJSKA: dziś, 7 bm., o godz. 16, w lokalu przy ul. Południowej 11, odbędzie się narada I i II sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

WYSTAWA KU CZCI XXXV ROCZNICY REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

W salach spółdzielni plastyków przy ul. Piotrkowskiej 102 otwarta została wystawa, poświęcona XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej. Wystawa czynna jest codziennie w godz. od 10 do 18.

KURS RYSUNKU TECHNICZNEGO

Jutro, 8 bm., o godz. 16, w warsztatach Mechanicznej Zasadniczej Szkoły Metalowo-Odlewniczej przy ul. Kopcińskiego 29, odbędzie się otwarcie kursu rysunku technicznego dla nauczycieli zawodu.

RADIO

PROGRAM NA PIĄTEK, 7 LISTOPADA 1952 R.
Fala 230,1 m

7.55 WIADOMOŚCI PORANNE. 8.00 Audycja dla klas starszych szkół podstawowych. 8.20 Muzyka. 8.55 Muzyka rozrywkowa. 11.45 „Głos mają kobiety". 12.04 DZIENNIK. 13.15 Koncert rozrywkowy. 14.10 Dla klasy II — „Zwariowana wiewiórka" — opow. W. Bianki. 14.30 Dla klasy V, VI i VII — „Młoda Gwardia", opera J. Mejtusa. 15.00 Utwory skrzypcowe. 15.10 „O Ludwiku Waryńskim" — odc. 3 powieści. 15.30 Dla dzieci — „Czerwone węże". 16.00 Muzyka. 16.20 „Z twórczości łódzkich kompozytorów". 16.40 „Porozmawiajmy o obchodzie wielkiej Rocznicy". 16.50 Grają i śpiewają zespoły ludowe. 17.00 WIADOMOŚCI POPOŁUDNIOWE. 17.10 Radiowy klub racjonalizatorów. 17.20 „Włókniarze walczą o plan". 17.30 „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 17.45 Koncert muzyki radzieckiej. 18.20 Na boiskach i bieżniach kraju. 18.30 Muzyka operetkowa. 19.20 Polska muzyka symfoniczna. 19.30 Poeci świata o Związku Radzieckim i Stalinie. 20.00 Pieśń o Stalinie. 20.22 Koncert polskiej muzyki. 21.00 DZIENNIK. 21.30 Muzyka taneczna. 21.45 Koncert symfoniczny. 22.00 Audycja literacka. 22.20 Muzyka operetkowa. 23.10 Utwory kameralne Haydna. 23.50 OSTATNIE WIADOMOŚCI.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Limanowskiego 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Narutowicza 42, Gdańska 90, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67, Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś całą dobę dyżuruje Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

TEATRY i kina

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY — godz. 19 — „Z iskry rozgorzeje płomień".
PAŃSTWOWY TEATR NOWY — godz. 19 — „Niezapomniany rok 1919" — (przedstawienie zamknięte)
PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA — godz. 19 — „Grzech".
TEATR MAŁY — godz. 19.15 — „Domek trzech dziewcząt".
TEATR MUZYCZNY — godz. 19.15 — „Słomkowy kapelusz".
PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO" — nieczynny.
PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN" — nieczynny.
PAŃSTWOWA FILHARMONIA — godz. 19.30 — X Koncert Symfoniczny.

BAŁTYK — „Niezapomniany rok 1919" — godz. 14, 16, 18, 20.
GDYNIA — Program naukowo-oświat. nr 50—52, PKF 46—52. „Międzynarodowa konferencja gospodarcza w Moskwie" — godz. 17, 18, 19. „Oni mają Ojczyznę" — godz. 20. Program dla najmłodszych: — „Czarodziejski młynek", „7 czarodziejskich płatków", „Odwiedziny w Moskiewskim ZOO" — godz. 16.
MŁODA GWARDIA — „Lenin w 1918 roku" — godz. 13, 15.30, 18, 20.30.
MUZA — „Rodzina Artamonowych" — godz. 16, 18, 20.
PIONIER — „Upadek Berlina" I seria — godz. 15, 17, 19.
POLONIA — „Niezapomniany rok 1919" — godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.
PRZEDWIOŚNIE — „Dziewczyna u źródła" — godz. 16, 18, 20.
1 MAJA — „W dni pokoju" — godz. 15, 17.15, 19.30.
REKORD — „Kopciuszek" — godz. 16, 18, 20.
ROMA — „Kurhan Małachowski" godz. 16, 18, 20.
SOJUSZ — „Śmiali ludzie" — godz. 16.30, 18.30.
STYLOWY — „W stepie" — godz. 16, 18, 20.
ŚWIT — „Cztery serca" — godz. 16, 18, 20.
TATRY — „Bogata narzeczona" — godz. 16, 18, 20.
WISŁA — „O 6 wieczorem po wojnie" — godz. 14, 16, 18, 20.
WŁÓKNIARZ — „Taras Szewczenko" — godz. 15, 17, 19, 21.
WOLNOŚĆ — „Taras Szewczenko" — godz. 14, 16, 18, 20.
ZACHĘTA — „Express — Moskwa — Ocean Spokojny" — godz. 16, 18, 20.

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12 — 14. sekretarz odpowiedzialny w godz. 10 — 12. Telefony: centrala telefoniczna 283 00 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor nacz. 216-14, sekretarz odpow. 219 05 dział partyjny 216 19, dział korespondentów, listów, czytelników i interwencji 219 42, dział miejski i sportowy 260 42, dział włókienniczy 218 11. Redakcja nocna 156-81. Dział ogłoszeń — Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 111 50 i 114 75. Wydawca: RSW „Prasa". Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, II piętro. Druk RSW „Prasa", Żwirki 17, tel. 206 12. Pap.: druk. gaz. 60 gr. Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł 3 — przyjmują urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Pren. w kolportażu zakładowym mies. zł 1,80, przyjmuje PPK „Ruch". D 3 11884

Dzięki braterskiej pomocy Kraju Rad — wznosimy wielkie budowle socjalizmu



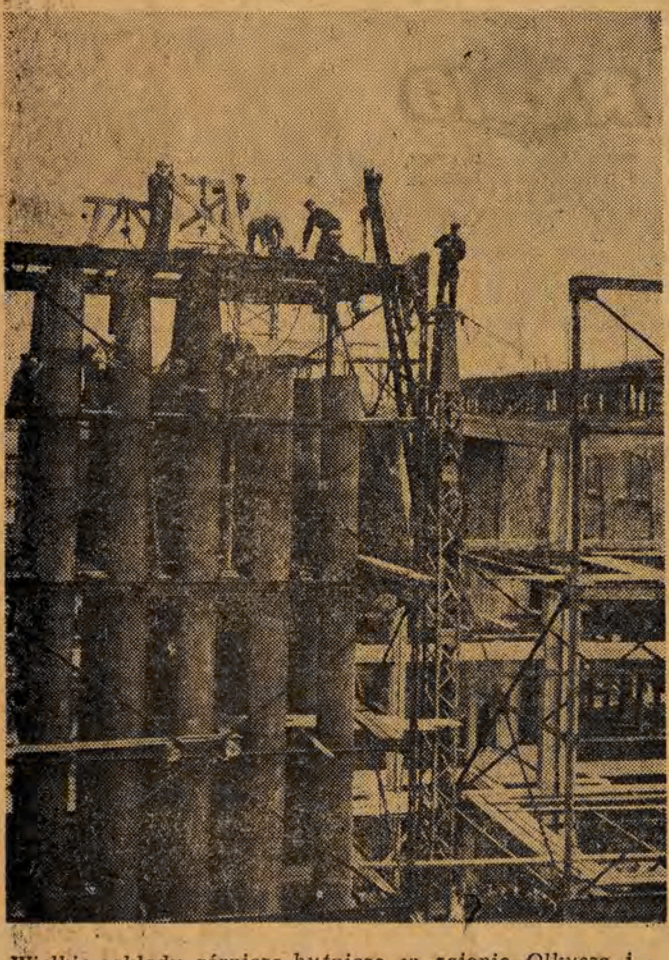
Huta „Szczecin" — kluczowy zakład Pomorza zachodniego.



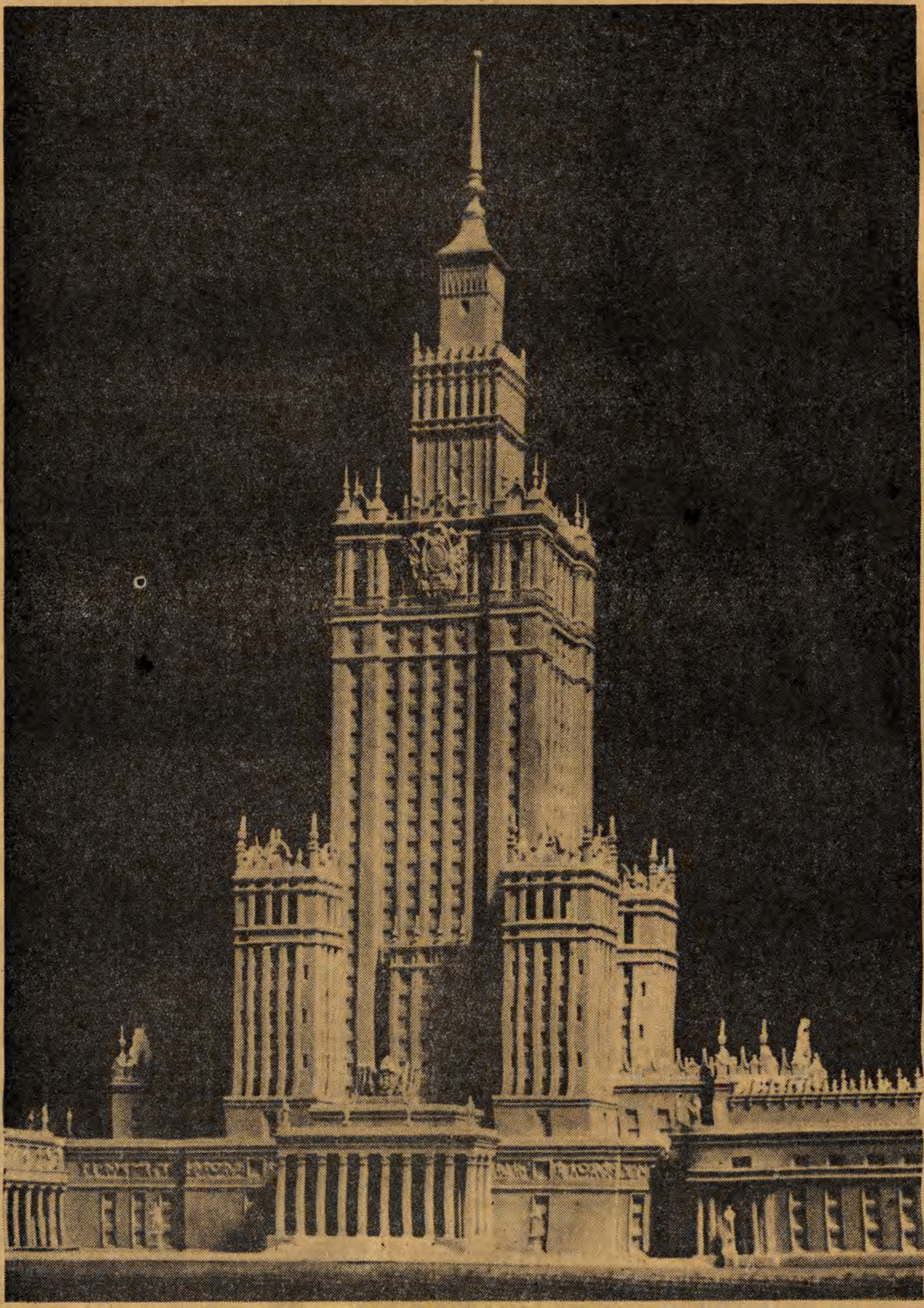
Olbrzymia ciepłoelektrownia w Jaworznie.



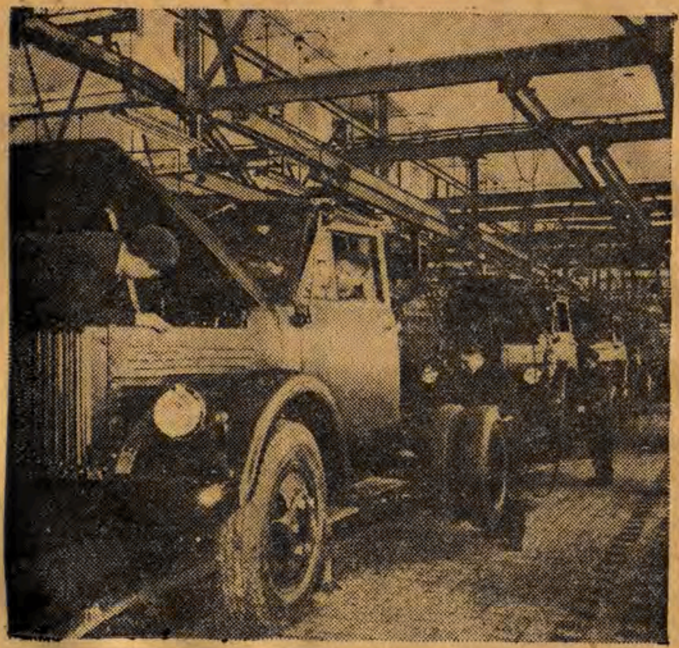
Nowoczesna koksownia w Gliwicach



Wielkie zakłady górniczo-hutnicze w rejonie Olkusza i Chrzanowa.



Pałac Kultury i Nauki w Warszawie — wspaniały pomnik przyjaźni polsko-radzieckiej.



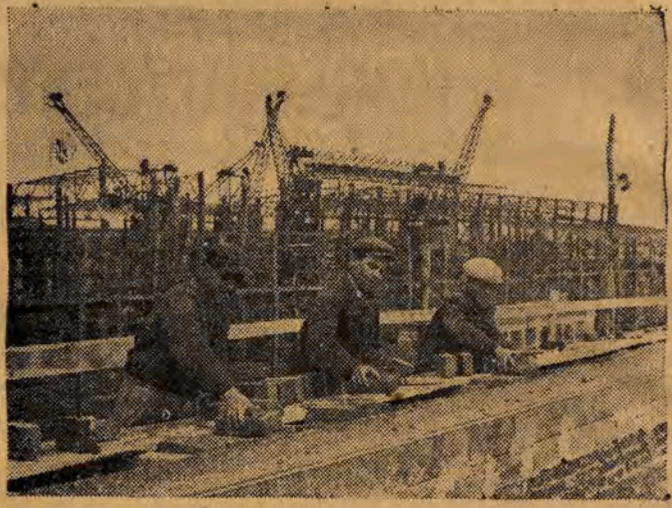
Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie.



Żerań — wspaniałe zakłady budowy samochodów osobowych — „Warszawa".



Wielki Kombinat Bawełniany w Piotrkowie Trybunalskim.



Największa budowla Sześciolatki — Nowa Huta.



Radzieckie ekskawatory kroczące pracują na terenie odkrywkowej kopalni węgla im. gen. Zawadzkiego



Kombajn „Donbas" ułatwia pracę górnikom polskim — zwiększa wydobycie węgla.

☆ ☆ ☆

W ślad za bohaterską Armią Radziecką, która rozgromiła i przepędziła hitlerowskiego ludobójcę z naszej umęczonej ziemi — szła dalsza, bratnia pomoc z Kraju Rad — dla zburzonej Warszawy, dla ograbionej przez okupanta Łodzi, dla polskich miast, miasteczek, osiedli i wsi — ofiar barbarzyńskiej wojny, ofiar faszystowskiego bestialstwa...

Żołnierze radzieccy nie tylko przynieśli nam wolność! To oni oczyszczali naszą ziemię ze zdradzieckich min i pocisków. To oni pomogli nam w odbudowie zniszczonych torów kolejowych i wysadzonych przez okupanta mostów, w uruchomieniu zdewastowanych fabryk.

Jeszcze słychać było huki salw armatnich — a już z Białorusi nadeszły do naszego kraju pierwsze pociągi z mąką na chleb, z ziarnem na siew.

Nazajutrz po wyzwoleniu przybyły do Warszawy setki składanych domków fińskich, otrzymaliśmy pierwsze w Polsce trolleybusy.

Nasi bracia radzieccy uruchomili pierwszą polską radiostację w Raszynie. Szły z Kraju Rad pociągi, wiozące cenne medykamenty. Otrzymaliśmy szczepionki przeciw epidemiom i urządzenia szpitalne.

W ślad za Armią Radziecką poczęły przybywać do Łodzi transporty z bawełną radziecką. Ruszyły fabryki łódzkie. Tysiące ludzi, wracających z „okopów" z obozów śmierci — stanęły przy warsztatach, otrzymały pracę i chleb. Otrzymaliśmy wszyscy możność budowania lepszego jutra.

25 kwietnia 1945 roku — w dniach, kiedy toczyły się jeszcze gigantyczne boje o Berlin, kiedy zwycięska Armia Radziecka dobijała hitlerowską bestię w jej legowisku, w Moskwie, na Kremlu, podpisany został polsko - radziecki układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, układ, który stał się fundamentem naszego rozwoju, który pogłębił, scementował i uwiecznił po wszystkie czasy przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego, przyjaźń, zrodzoną w bojach o wolność i sprawiedliwość społeczną.

Od tamtych dni — co roku mamy coraz więcej przykładów i dowodów tej braterskiej przyjaźni i pomocy, coraz szerzej czerpiemy z przebogatych doświadczeń bohaterskiej awangardy ludzkości — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, z przebogatych doświadczeń budownictwa, nauki i techniki radzieckiej.

Rozwój gospodarczy i kulturalny Polski nie byłby do pomyślenia bez braterskiej pomocy ze strony Związku Radzieckiego. Na wszystkich frontach naszej walki o zbudowanie socjalizmu w Polsce, na wszystkich frontach walki o realizację Planu 6-letniego, przykład, pomoc i doświadczenia radzieckie odgrywają decydującą rolę.

Aby Polska mogła stać się krajem żelaza, stali i betonu — otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego kredyt inwestycyjny na gigantyczną sumę 2 miliardów i 200 milionów rubli.

Otrzymaliśmy od Związku Radzieckiego w braterskim podarunku dokumentację techniczną budowy największego obiektu przemysłowego naszej 6-latki — Nowej Huty, której produkcja przewyższy znacznie przedwojenną produkcję całego hutnictwa polskiego.

Przy pomocy Związku Radzieckiego odbudowaliśmy dziesiątki hut, zniszczonych przez cofającego się wroga. Ruszyła wspaniała huta „Szczecin", której produkcja rośnie w niebywałym tempie. Odbudowaliśmy i rozbudowaliśmy hutę „Częstochowa". Inżynierowie radzieccy dostarczyli nam kompletnej dokumentacji wielkiej elektrociepłowni w Jaworznie — największego zakładu produkcyjnego tego typu w Polsce. Wszystkie maszyny i urządzenia techniczne dla tego giganta przemysłu otrzymujemy ze Związku Radzieckiego. Specjaliści radzieccy przekazują technikom i inżynierom Jaworzna swe bogate doświadczenia, swe nowoczesne metody pracy.

Dzięki bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego rozbudowujemy potężną koksownię w Gliwicach, która zaopatrywać będzie nasze hutnictwo w koks najwyższej jakości.

Nieoceniona jest również pomoc uczonych - geologów radzieckich, którzy pomagają nam wykrywać skarby, ukryte we wnętrzu ziemi. W rejonie Chrzanowa i Olkusza — przy pomocy radzieckich uczonych i techników, przy pomocy radzieckich maszyn — budujemy najnowocześniejsze w Polsce zakłady górniczo-hutnicze, które jeszcze w tym roku rozpoczną produkcję.

Związek Radziecki pomógł nam uruchomić Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Starachowicach. Otrzymaliśmy całkowitą dokumentację techniczną i urządzenia wielkiej Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie. Wznieśliśmy w rekordowym tempie Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu, skąd płyną nieprzerwanym potokiem smukłe samochody marki „Warszawa".

Budujemy dziesiątki nowych fabryk włókienniczych. W Piotrkowie powstał gigantyczny Kombinat Bawełniany, w Turku — Kombinat Jedwabniczy, w Ozorkowie — nowoczesna wykończalnia, nad Wartą, w Sieradzu, budujemy nowoczesną wykończalnię dla przemysłu dziewiarskiego.

Na Śląsku budujemy pierwszą w Polsce kopalnię odkrywkową węgla kamiennego. Przy budowie tej kopalni pracują najnowocześniejsze maszyny radzieckie — ekskawatory kroczące, maszyny, które wsławiły się przy budowie kanału żeglownego Wołga — Don. W naszych kopalniach węgla pracują kombajny węglowe — „Donbasy", zastępujące pracę wielu rąk roboczych.

Wizów, Dychów, Tarchomin... Jakże długo trzeba by wyliczać nazwy nowych fabryk, nowych elektrowni, nowych zakładów przemysłowych, zbudowanych w ciągu ośmiu lat władzy ludowej w Polsce. Wszystko to powstaje dzięki pomocy naszego sojusznika i brata — przy pomocy Związku Radzieckiego.

„Polska — powiedział towarzysz Bierut — podobnie jak inne kraje demokracji ludowej — w ciągu niespełna ośmiu lat przekształciła się z kraju słabo rozwiniętego pod względem przemysłowym, uzależnionego od kapitalistów zagranicznych — w kraj samodzielny o niezwykle szybkim tempie industrializacji. Budowa nowych fabryk i rekonstrukcja starych odbywa się na bazie wysokiej, przodującej techniki, dzięki przyjaznej i braterskiej pomocy rządu radzieckiego oraz specjalistów i inżynierów radzieckich".

Przyjaźń, pomoc i przykład Kraju Rad — oto fundament naszych osiągnięć i sukcesów.

Uzbrojeni w pobudzające do działania idee XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i mobilizujące słowa towarzysza Stalina — pójdziemy naprzód, do zwycięskiej budowy lepszego jutra, do — socjalizmu.